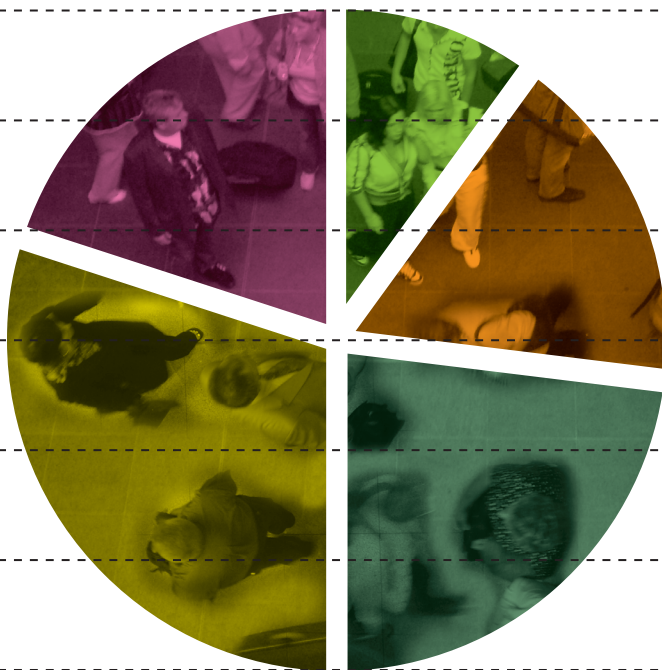
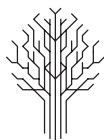
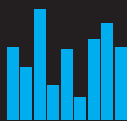


ZAANGAŻOWANIE SPOŁECZNE POLAKÓW W ROKU 2010: WOLONTARIAT, FILANTROPIA, 1% RAPORT Z BADAŃ

JADWIGA PRZEWŁOCKA



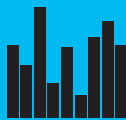
BADANIA
AKTYWNOŚCI
OBYWATELSKIEJ



stowarzyszenie
klon / jawor

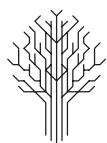
ZAANGAŻOWANIE SPOŁECZNE
POLAKÓW W ROKU 2010:
WOLONTARIAT, FILANTROPIA, 1%
RAPORT Z BADAŃ

BADANIA
AKTYWNOŚCI
OBYWATELSKIEJ



ZAANGAŻOWANIE SPOŁECZNE POLAKÓW W ROKU 2010: WOLONTARIAT, FILANTROPIA, 1% RAPORT Z BADAŃ

JADWIGA PRZEWŁOCKA



stowarzyszenie
klon / jawor

WARSZAWA 2011

© Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2011

Przedruki lub przenoszenie całości lub części tej publikacji na inne nośniki możliwe wyłącznie za zgodą właściciela praw autorskich.

Autorka: Jadwiga Przewłocka (Stowarzyszenie Klon/Jawor)

Korekta: Ewa Biernacka, Renata Niecikowska

Skład i projekt okładki: KSIĄŻKI I STRONY

Wydawca:

Stowarzyszenie Klon/Jawor
ul. Szpitalna 5/5, 00-031 Warszawa
tel. (22) 828 91 28, fax (22) 828 91 29
klon.org.pl, e-mail: klon@klon.org.pl
ngo.pl portal organizacji pozarządowych
mojapolis.pl



ngo.pl



ISBN 978-83-62310-22-7

Publikacja wydana w ramach projektu Moja Polis – interaktywny system monitoringu partnerstwa lokalnego i rozwoju aktywnych społeczności lokalnych – realizowanego dzięki wsparciu udzielonemu przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego.



Wstęp	7
Źródła danych	9
1. DZIAŁANIA POLAKÓW NA RZECZ INNYCH – PRZEGLĄD WYNIKÓW BADAŃ RÓŻNYCH OŚRODKÓW	10
2. AKTYWNOŚĆ OBYWATELSKA W ORGANIZACJACH POZARZĄDOWYCH	13
2.1 Zaangażowanie Polaków w wolontariat	13
2.1.1 Skala zainteresowania wolontariatem w Polsce	13
2.1.2 Charakterystyka polskich wolontariuszy	14
2.1.3 Motywacje do angażowania się w wolontariat	17
2.1.4 Powody braku zaangażowania większości Polaków	19
2.2 Znaczenie pracy społecznej wolontariuszy i członków dla funkcjonowania organizacji pozarządowych	21
2.2.1 Specyfika polskich organizacji pozarządowych	21
2.2.2 Zaangażowanie społeczne w stowarzyszeniach (poza OSP) i fundacjach	22
2.2.2.1 Członkowie i władze organizacji	24
2.2.2.2 Wolontariusze zewnętrzni	25
2.2.2.3 Proporcje płci osób zaangażowanych w działania organizacji	27
2.2.3 Zaangażowanie społeczne w Ochotniczych Strażach Pożarnych	28
2.3 Wsparcie finansowe dla organizacji	29
2.3.1 Skala i specyfika polskiej filantropii	30
2.3.2 Znaczenie darowizn dla funkcjonowania polskich fundacji i stowarzyszeń	33
2.3.3 1% dla OPP	33
2.3.4 Znaczenie wpływów z 1% dla budżetów organizacji	36
3. WOLONTARIAT POZA TRZECIM SEKTOREM	37
3.1 Wolontariat w Kościele / związkach wyznaniowych	37
3.2 Wolontariat w administracji publicznej	38
3.2.1 Szacunkowa liczba wolontariuszy w administracji publicznej	38
3.2.2 Charakterystyka wolontariuszy zaangażowanych w działania administracji publicznej	40
Podsumowanie	43

WSTĘP

Czy Polacy angażują się społecznie? Czy włączają się w działania na rzecz społeczności lokalnych? Czy poświęcają czas i pracę dla dobra osób, z którymi nie łączy ich ani bliska znajomość, ani pokrewieństwo? To ważne pytania, które szczególnie warto postawić w 2011 roku – w trakcie trwania Europejskiego Roku Wolontariatu.

Centrum Wolontariatu definiuje wolontariat jako bezpłatne, dobrowolne, świadome działanie na rzecz innych, wykraczające poza więzi rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie. Działanie takie może przyjmować wiele form. Z jednej strony może to być pomoc osobom indywidualnym, np. starszym, niepełnosprawnym lub dzieciom nie radzącym sobie w szkole – bez pośrednictwa żadnych organizacji, z drugiej zaangażowanie (na rzecz pojedynczych osób, szerszych grup lub różnorodnych idei) poprzez różnego rodzaju organizacje czy instytucje, jak stowarzyszenia, fundacje, parafie, urzędy miast czy gmin, szkoły, muzea, szpitale. Formalnie tylko ten drugi rodzaj zaangażowania traktowany jest jako wolontariat. **Zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, wolontariuszem jest osoba fizyczna, która ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na rzecz organizacji pozarządowych, podmiotów kościelnych/wyznaniowych, spółdzielni socjalnych, a także organów administracji publicznej lub podległych im jednostek** (nowelizacja ustawy z 2010 roku określiła, że również członek stowarzyszenia może wykonywać zadania w ramach wolontariatu na rzecz stowarzyszenia, którego jest członkiem).

Działania nie angażujące w żaden sposób organizacji czy instytucji są więc w świetle prawa wolontariatem nieformalnym, nie objętym przepisami ustawy. Choć aktywność ta jest niezwykle ważna dla funkcjonowania

zarówno społeczności lokalnych, jak i całego społeczeństwa, **w tym opracowaniu pragniemy skupić się przede wszystkim na działaniach w ramach i na rzecz różnego rodzaju organizacji i grup, nazywanych powszechnie społecznymi, obywatelskimi czy pozarządowymi.**

Po ponad dwudziestu latach swobodnego rozwoju polskiego społeczeństwa obywatelskiego, w Polsce zarejestrowanych jest ponad 100 tys. stowarzyszeń i fundacji – zróżnicowanych zarówno pod względem przedmiotu działalności (od lokalnych klubów sportowych i Ochotniczych Straży Pożarnych, przez organizacje potocznie nazywane charytatywnymi, aż po znane z mediów opiniotwórcze think-tanki), jak i skali działań (od małych sąsiedzkich inicjatyw po przedsięwzięcia ogólnopolskie, a nawet na skalę ponadnarodową). Szacuje się, że faktycznie działa około trzech czwartych z nich, tworząc przestrzeń dla aktywności kilku milionów Polaków: zarówno członków tych organizacji, jak i wolontariuszy zewnętrznych. Organizacje wspierane są też finansowo – przez osoby, które niekoniecznie mają chęć czy możliwość poświęcenia swojego czasu, chcą jednak wspierać te inicjatywy materialnie.

Obraz aktywności tych właśnie grup – członków organizacji, wolontariuszy oraz wspierających ich materialnie sympatyków – stanowi główną treść niniejszego opracowania (część 2). Poprzedzamy ją krótkim przeglądem najważniejszych danych na temat szeroko rozumianego zaangażowania społecznego i wolontariatu, zarówno tego formalnego, jak i nieformalnego, pokazanego na tle sytuacji w innych krajach (część 1). Całość uzupełniona jest informacjami na temat wolontariatu w Kościele oraz w administracji publicznej (część 3).

ŹRÓDŁA DANYCH

Dane na temat aktywności Polaków w organizacjach pozarządowych pochodzą z kilku niezależnych od siebie badań:

- **„Wolontariat, filantropia, 1%”** – badanie ankietowe przeprowadzone na reprezentatywnej próbie 1011 Polaków w wieku 15 i więcej lat (realizacja: Millward Brown SMG/KRC, listopad 2010) – kolejna edycja badania prowadzonego przez Stowarzyszenie Klon/Jawor rokrocznie od 2001 roku.

- **„Kondycja Sektora Organizacji Pozarządowych 2010”** – badanie ankietowe przeprowadzone na reprezentatywnej próbie 4224 stowarzyszeń, fundacji i innych organizacji członkowskich (realizacja: PBS DGA, listopad 2010 – kwiecień 2011) – kolejna edycja badania prowadzonego przez Stowarzyszenie Klon/Jawor co dwa lata od 2002 roku.

- **„Monitoring współpracy Urzędów i ich jednostek podległych i nadzorowanych z sektorem pozarządowym za 2009 r.”** – badanie urzędów administracji rządowej oraz samorządowej wszystkich szczebli (ankiety wypełniane samodzielnie przez przedstawicieli urzędów od kwietnia do grudnia 2010 roku) – druga edycja badania zrealizowanego wspólnie przez Stowarzyszenie Klon/Jawor i Departament Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (pierwsza dotyczyła współpracy w 2008 roku); wcześniej Stowarzyszenie Klon/Jawor prowadziło podobne badania w nieco innej formule, pod nazwą „Barometr współpracy”.

Oprócz wymienionych badań, w części I opracowania wykorzystywane są również publicznie dostępne wyniki badań innych ośrodków; źródła szczegółowo podano w przypisach.

1. DZIAŁANIA POLAKÓW NA RZECZ INNYCH – PRZEGLĄD WYNIKÓW BADAŃ RÓŻNYCH OŚRODKÓW

Zgodnie z najnowszymi wynikami badania Stowarzyszenia Klon/Jawor, w 2010 roku 12% Polaków było zrzeszonych w różnego rodzaju stowarzyszeniach i grupach, 16% poświęcało nieodpłatnie na ich rzecz swój czas lub świadczyło pracę, a 54% wspierało je materialnie. Zanim bliżej przyjrzymy się tym wynikom, warto podkreślić, że dotyczą one wyłącznie aktywności społecznej w ramach funkcjonujących stowarzyszeń, fundacji czy innych grup. Tymczasem zaangażowanie społeczne może wykraczać poza ramy formalnych organizacji i instytucji i przejawiać się np. w spontanicznych działaniach sąsiedzkich czy bezpośredniej pomocy osobom potrzebującym. Takie szersze spojrzenie na problematykę aktywności Polaków umożliwiają nam badania i raporty publikowane przez różnego rodzaju ośrodki i instytucje.

Zgodnie z wynikami badań CBOS¹, ponad połowa Polaków (54%) pracowała kiedyś dobrowolnie i nieodpłatnie na rzecz swojego środowiska, kościoła, osiedla, wsi, miasta czy potrzebujących. Częściej są to osoby z wykształceniem wyższym (73%) niż z podstawowym (46%), zawodowym (50%) czy średnim (54%), stosunkowo często zamożne (przy dochodzie na osobę powyżej 1500 zł – 70%), a także intensywnie uczestniczące w praktykach religijnych (72%). Jednak użyte w sformułowaniu pytania słowo „kiedykolwiek” może oznaczać aktywność sprzed wielu lat. Dlatego ciekawszych informacji dostarczają nam odpowiedzi na pytanie o pracę społeczną w ostatnim roku: w styczniu 2010 roku pozytywnej odpowiedzi udzieliło na to pytanie 20% Polaków. Jest to wskaźnik identyczny, jak dwa lata wcześniej, jednak niższy niż w 2006 roku (23%) i w 2004 roku (24%) –

1 Badanie CBOS zrealizowane w styczniu 2011 roku, źródło: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_010_10.PDF

obserwujemy więc pewien regres w stosunku do stanu sprzed kilku lat. Jak jednak konkludują badacze CBOS, „choć liczba zadeklarowanych społeczników jest mniejsza niż w latach 2004 i 2006, to ci, którzy angażują się w tego typu działalność, poświęcają jej coraz więcej czasu”. Dodatkowo respondentom zadano pytanie o pracę w charakterze wolontariusza – choć odpowiedziało na nie twierdząco zaledwie 6% badanych, jest to jednak nieco więcej niż w latach poprzednich.

Zastanawiając się nad biernością zdecydowanej większości Polaków, nie można jednak zapominać, że duża część z nich wspiera finansowo osoby potrzebujące lub różnego rodzaju organizacje społeczne. Według tych samych badań CBOS² w 2009 roku 49% Polaków przekazało na cele dobroczynne pieniądze, a 37% dary rzeczowe. Z kolei zgodnie z „Raportem ECCO – Charytatywność Polaków 2010”³, ujmującym dobroczynność bardzo szeroko (w badaniu pytano o wszelkie działania, „nawet bardzo skromne”), aż 78% Polaków deklaroowało podjęcie w ciągu ostatniego roku jakichś działań charytatywnych: 64% przekazanie pieniędzy, 56% rzeczy, zaś 37% własnej pracy lub usług.

Tematyka zaangażowania społecznego podejmowana jest też w badaniach międzynarodowych, co pozwala spojrzeć na dane dotyczące zaangażowania Polaków w szerszym kontekście. Analizując podawane wskaźniki, trzeba pamiętać, że różne badania w różny sposób ujmują ten sam temat. W zależności od celów badawczych zawężają go lub rozszerzają, w różny sposób formułując pytania i uzyskując w rezultacie nie w pełni porównywalne wyniki. Nie można więc bezkrytycznie odnosić do siebie wskaźników uzyskiwanych z ankiet opartych na różnych założeniach. Jednocześnie pomimo tych różnic metodologicznych dotyczących Polski, wnioski z tych badań są spójne i bynajmniej nie krzepiące: aktywność społeczna Polaków jest na tle innych europejskich krajów bardzo niska.

W badaniu European Social Survey⁴ z 2008 roku przeprowadzonym w 28 europejskich krajach respondentów pytano o wykonywanie pracy wolontarystycznej. Odpowiedzi badanych plasują Polskę dopiero na 18. miejscu. Pozytywnej odpowiedzi udzieliło 7% Polaków, podczas gdy w Norwegii i Danii (prowadzących w rankingu) wskaźnik ten jest na poziomie 28% – 29%, a w będącej na pierwszym miejscu w zestawieniu Holandii sięga 33%.

2 Badanie CBOS zrealizowane w styczniu 2011, źródło: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2010/K_015_10.PDF

3 Badanie na zlecenie ECCO zrealizowane w maju 2010 roku przez TNS OBOP; źródło: http://assets.wwfpl.panda.org/downloads/ecco_raport_charytatywnosc_polakow_2010.pdf

4 Dane dostępne na stronie <http://www.europeansocialsurvey.org/>

Podobne wnioski na temat niewielkiej skali zaangażowania Polaków przynoszą badania Eurobarometru 73⁵ z 2010 roku. Problem aktywności ujęty jest tu znacznie szerzej. Respondentów pytano o aktywne uczestnictwo w działaniach różnego rodzaju organizacji lub pracę wolontarystyczną na ich rzecz (wymienione były między innymi kluby sportowe, stowarzyszenia kulturalne, dobroczynne, religijne i inne). W Polsce tak mierzone zaangażowanie było na poziomie 22%, co stawia nas na 20. miejscu spośród 32 badanych krajów. Natomiast w Holandii, Danii i Szwecji wskaźnik ten przekraczał 50%.

U podłoża tak niskiej aktywności Polaków leżą głęboko zakorzenione postawy, opinie i wyobrażenia na temat innych osób oraz relacji społecznych. Niewielkie jest zaufanie wzajemne oraz do instytucji publicznych, brak jest przekonania o sensowności i skuteczności wspólnego działania. Cały ten zestaw wskaźników określany jest mianem kapitału społecznego, zaś jego deficyt w społeczeństwie polskim wskazywany jest przez socjologów jako jeden z poważnych problemów i jedna z barier rozwoju społecznego oraz gospodarczego w naszym kraju⁶.

Dobrą ilustracją tego deficytu jest niskie tzw. uogólnione zaufanie mierzone za pomocą pytania o nastawienie w kontaktach z ludźmi w dziesięciopunktowej skali, gdzie 0 oznacza „ostrożności nigdy za wiele”, a 10 „większości ludzi można ufać”. W sondażu ESS⁷ Polska zajmuje pod względem tego wskaźnika 19. miejsce spośród 28 badanych krajów. Trzy najwyższe punkty skali wskazała mniej niż jedna piąta Polaków, podczas gdy w krajach skandynawskich odpowiedzi te zaznaczała ponad połowa badanych, a w Danii – dwie trzecie.

Zależności między przekonaniami a aktywnością – czy to w charakterze wolontariusza, czy też polegającą na materialnym wspieraniu organizacji społecznych – są bardzo wyraźne: omawiamy je szczegółowo w dalszej części tekstu, w rozdziałach opisujących polskich społeczników.

Ten krótki przegląd danych na temat szeroko rozumianego zaangażowania społecznego Polaków dostarcza ciekawych informacji nie tylko na temat form i skali aktywności Polaków, ale i dystansu dzielącego nas od krajów „starej” Europy, zwłaszcza Skandynawii. Na tym tle przyjrzyjmy się teraz bliżej formom aktywności obywatelskiej przejawiającej się w ramach organizacji społecznych w Polsce.

5 Raport dostępny na stronie http://ec.europa.eu/public_opinion/archives/eb/eb73/eb73_en.htm

6 Por. Czapiński J., „6.3. Kapitał społeczny”, w: *Diagnoza Społeczna 2009*, s. 270-280.

7 Dane dostępne na stronie <http://www.europeansocialsurvey.org/>

2. AKTYWNOŚĆ OBYWATELSKA W ORGANIZACJACH POZARZĄDOWYCH

2.1 ZAANGAŻOWANIE POLAKÓW W WOLONTARIAT

2.1.1 SKALA ZAINTERESOWANIA WOLONTARIATEM W POLSCE

W 2010 roku co szósty Polak (16%) bezinteresownie i dobrowolnie poświęcił swój czas lub pracę na rzecz jakichś organizacji lub grup. Osoby te będziemy nazywać w tym tekście wolontariuszami, mając jednak w pamięci opisane już we wstępie różne zakresy tego pojęcia.

Tu jednak skupiamy się właśnie na aktywności społecznej w ramach organizacyjnych trzeciego sektora¹.

Jak widzieliśmy w poprzednim rozdziale, na tle Europy Polacy stosunkowo mało angażują się w działania obywatelskie. Jednak wyniki badań z kolejnych kilku lat napawają pewnym optymizmem – obserwujemy lekki wzrost odsetka Polaków deklarujących, że poświęcili czas na aktywność społeczną: o 3 punkty procentowe względem 2009 roku i o 5 punktów w porównaniu z 2008 rokiem. W latach wcześniejszych (2003 – 2006) odsetek wolontariuszy był jednak znacznie wyższy – być może więc po wyraźnym

1 Warto zaznaczyć, że określenia takie, jak „organizacja pozarządowa”, „organizacja obywatelska” czy „sektor pozarządowy” nie są w społeczeństwie powszechnie rozpoznawane. Dlatego też w kwestionariuszu użytym do badania aktywności Polaków wymienionych było ponad dwadzieścia różnych obszarów działania organizacji i grup; m.in. pomoc charytatywna dla osób najuboższych, bezdomnych; pomoc humanitarna, pomoc ofiarom klęsk żywiołowych w kraju i za granicą; sport (kluby, towarzystwa i związki sportowe) czy organizacje młodzieżowe (np. harcerstwo, związki studenckie). Dla organizacji z każdego z tych obszarów respondenci musieli określić, czy w jakikolwiek sposób zaangażowali się w ich działalność.

obniżeniu aktywności obywatelskiej Polaków kilka lat temu, powoli jest ona odbudowywana.

Owe 16% Polaków poświęcających swój czas lub świadczących pracę na rzecz organizacji w 2010 roku nie oznacza jednak, że wszystkie te osoby regularnie uczestniczyły w działaniach społecznych – często jest to zaangażowanie krótkotrwałe czy wręcz jednorazowe: zaledwie co dwudziesty wolontariusz pracował społecznie ponad 150 godzin rocznie (co – w przypadku regularnego zaangażowania – odpowiadałoby około trzem godzinom tygodniowo), a ponad połowa pracowała mniej niż 15 godzin w skali całego roku. Nie umniejsza to jednak w żadnej mierze zaangażowania tych osób – zwłaszcza przy obecnym poziomie zainteresowania wolontariatem w Polsce, każda forma aktywności jest warta odnotowania.

2.1.2

CHARAKTERYSTYKA POLSKICH WOLONTARIUSZY

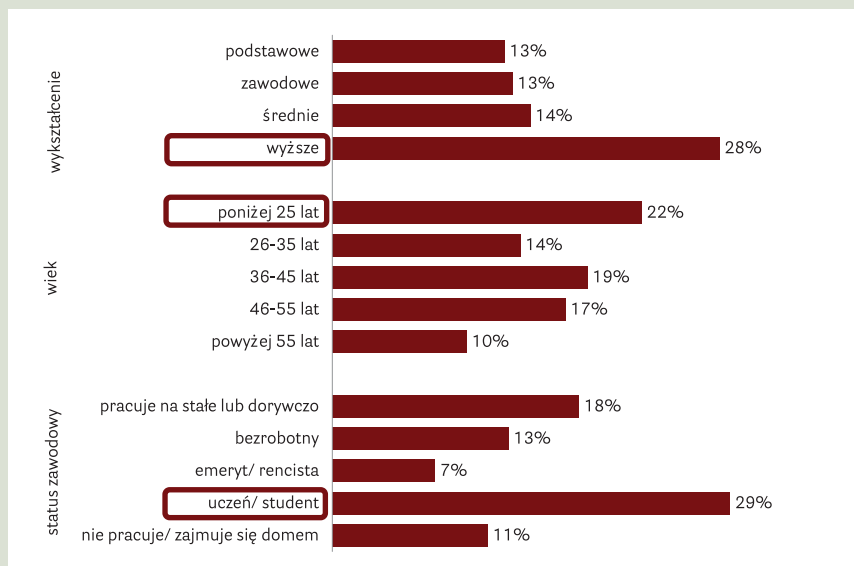
Wyniki badania pokazują, że kluczowe cechy różnicujące zainteresowanie wolontariatem to wykształcenie, status zawodowy i wiek. W 2010 roku społecznie pracowała ponad jedna czwarta Polaków z wyższym wykształceniem i zaledwie jedna siódma osób o wykształceniu średnim i niższym. Kluczowa rola wykształcenia jest niezmienna od wielu lat i nie jest to prawidłowość wyłącznie polska – duże znaczenie wykształcenia dla zainteresowania pracą wolontariacką pokazuje też najnowsze badanie Eurobarometru².

Nie tylko poziom wykształcenia ma znaczenie. Niezwykle ważny okazuje się sam fakt uczenia się w szkole lub na uczelni w danym momencie. Ponadprzeciętna aktywność widoczna jest wśród uczniów i studentów (29%) – i to też jest trwałą cechą polskiego zaangażowania w wolontariat. Zapewne niebagatelne znaczenie mają inicjatywy promujące wolontariat w tej grupie – takie, jak Szkolne Kluby Wolontariatu (czy Wolontariusza) czy rozmaite programy wolontariackie przeznaczone dla studentów. Warto też pamiętać, że choć grupa ta dysponuje niewielkimi środkami finansowymi, jednak, w przeciwieństwie do innych, dysponuje czasem, który może przeznaczyć na cele społeczne. A to właśnie brak czasu, jak zobaczymy później, często wskazywany jest przez Polaków jako wytłumaczenie braku zaangażowania.

Obok wykształcenia – tego już zdobytego i tego właśnie zdobywanego – drugą ważną cechą wpływającą na zainteresowanie wolontariatem jest wiek. W grupie osób najmłodszych, do 25. roku życia, 22% deklaruje bez-

2 Eurobarometr 73, raport dostępny na stronie http://ec.europa.eu/public_opinion/archives/eb/eb73/eb73_en.htm

WYKRES 1. ODSETEK WOLONTARIUSZY W KATEGORIACH WYRÓŻNIONYCH ZE WZGLĘDU NA WYKSZTAŁCENIE, WIEK I STATUS ZAWODOWY.



Źródło danych: Badanie „Wolontariat, filantropia, 1%”
Podstawa procentowania: wszyscy respondenci z danej kategorii

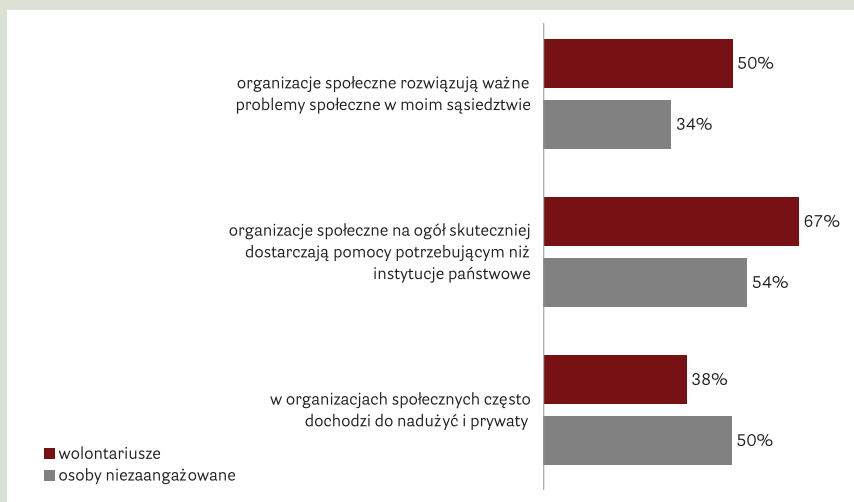
interesowne poświęcanie czasu lub świadczenie pracy na rzecz organizacji, wśród osób w wieku 26 – 55 lat – kilkanaście procent, natomiast wśród starszych – zaledwie 10%. Biorąc pod uwagę status zawodowy badanych, widzimy, że najniższy odsetek wolontariuszy jest wśród emerytów i rencistów – zaledwie 7%.

■ patrz: WYKRES 1

Tak zróżnicowane zainteresowanie wolontariatem powoduje, że co trzeci polski wolontariusz ma mniej niż 25 lat, również co trzeci ma wykształcenie wyższe, a zaledwie co dziesiąty to emeryt lub rencista. Przy okazji warto zaznaczyć specyfikę różnych grup wolontariuszy. Studenci i uczniowie częściej niż inni włączają się w szerokie ruchy społeczne, akcje o powszechnym zasięgu, kampanie adresowane do szerokich grup obywateli. Gdy z kolei spojrzymy na zależności związane z wiekiem, zauważymy, że najmłodszy chętniej niż starsi angażują się w działania dotyczące ekologii, ochrony środowiska i opieki nad zwierzętami.

Wróćmy jednak do różnic między całą grupą wolontariuszy a pozostałymi Polakami. Dotyczą one nie tylko cech społeczno-demograficznych, ale także

WYKRES 2. OPINIE NA TEMAT ORGANIZACJI W GRUPIE WOLONTARIUSZY I OSÓB NIEZAANGAŻOWANYCH.



Źródło danych: Badanie „Wolontariat, filantropia, 1%”

Na wykresie pokazano odsetki osób zgadzających się z daną opinią

Podstawa procentowania: wszyscy respondenci z danej kategorii

poglądów i opinii w kwestii wzajemnej pomocy i współdziałania. Wolontariusze stosunkowo często zgadzają się z opinią, że *zwykli obywatele, działając wspólnie z innymi, mogą pomóc potrzebującym lub rozwiązać problemy swojego środowiska, osiedla, wsi lub miasta* (73% w stosunku do 64% wśród osób nieangażujących się w wolontariat). Jeszcze większe różnice widać w kwestii oczekiwań wobec innych: ze stwierdzeniem, że *w razie problemów mogą liczyć tylko na siebie i swoich najbliższych*, zgadza się 56% wolontariuszy i aż 73% osób niezaangażowanych. Różnice obecne są też na poziomie głębszych postaw w relacjach z ludźmi: wolontariusze częściej wierzą, że *większości ludzi można ufać* (52% w stosunku do 45%).

Pytanie, co jest skutkiem, a co przyczyną? Nie ma wątpliwości, że decyzja o pracy na rzecz innych musi być zakorzeniona w postawach i opiniach. Możemy więc domniemywać, że osoby otwarte na innych, przekonane o tym, że wzajemna pomoc istnieje i ma sens, łatwiej i chętniej rozpoczną pracę wolontariacką. Jednocześnie samo zaangażowanie i kontakt z osobami bezinteresownie pracującymi dla innych może wzmacniać zaufanie i wiarę we współdziałanie – tak więc wpływ może tu być obustronny.

Wyraźne różnice między wolontariuszami a pozostałymi Polakami widać też – co nie dziwi – w ich stosunku do organizacji społecznych. Ci pierwsi częściej są przekonani o wyższej skuteczności organizacji w porównaniu do instytucji państwowych (odpowiednio 67% i 54% zgadza się ze stwier-

dzeniem, że *organizacje społeczne na ogół skuteczniej dostarczają pomocy potrzebującym niż instytucje państwowe*). Jednocześnie połowa wolontariuszy i tylko co trzecia osoba niezaangażowana zgadza się ze stwierdzeniem, że *organizacje społeczne rozwiązują ważne problemy społeczne w moim sąsiedztwie*. Różnice są też widoczne w kwestii opinii na temat uczciwości organizacji. O tym, że *w organizacjach społecznych często dochodzi do nadużyć i prywaty*, przekonana jest co druga osoba niezaangażowana i tylko (choć właściwie też „aż”) 38% wolontariuszy.

■ patrz: WYKRES 2

Widzimy więc, że wolontariusze częściej niż pozostali Polacy wierzą w celowość i skuteczność działań organizacji, rzadziej natomiast dają wiarę zarzutom o nadużycia i prywatę. Zapewne taka postawa sprzyja zaangażowaniu w działania społeczne, a zarazem jest umacniana poprzez kontakty ze środowiskiem sektora pozarządowego.

2.1.3

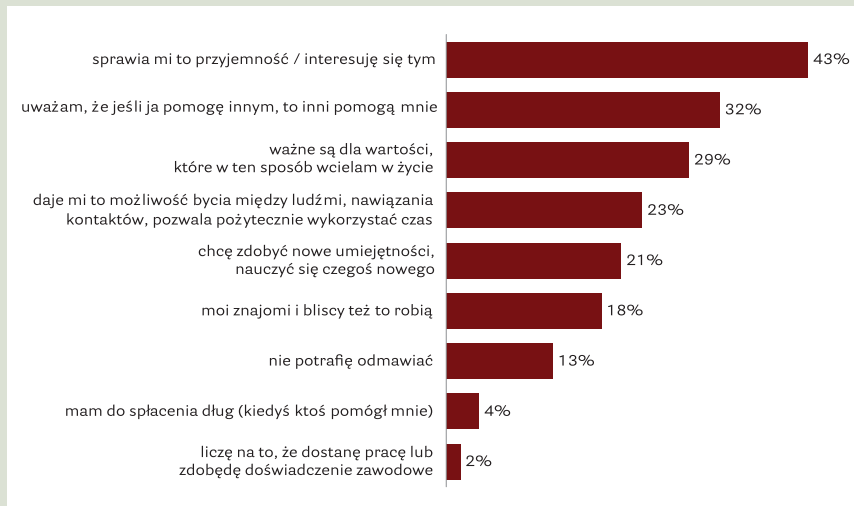
MOTYWACJE DO ANGAŻOWANIA SIĘ W WOLONTARIAT

Co skłania ludzi do pracy wolontariackiej? Najczęściej deklarują, że po prostu sprawia im to przyjemność, że ich to interesuje – mówią tak zarówno kobiety, jak i mężczyźni, zarówno młodszy, jak i starsi. Kolejna ważna (choć wymieniana już rzadziej) motywacja to poczucie wzajemności i z troską o własną przyszłość: co trzeci badany podpisuje się pod zdaniem „jeśli ja pomogę innym, to inni pomogą mnie”. Co ciekawe, osoby będące w związkach wskazują tę motywację częściej niż panny i kawalerowie. Warto też podkreślić, że tylko 2% wolontariuszy traktuje wolontariat jako odskocznię do kariery, licząc na to, że dostanie pracę lub zdobędzie doświadczenie zawodowe.

■ patrz: WYKRES 3 (str. 18)

Warto odnotować pewne różnice między wolontariuszami i wolontariuszkami: kobiety częściej niż mężczyźni podkreślają, że wolontariat daje możliwość bycia między ludźmi, nawiązania kontaktów i pożytecznego spędzenia czasu. Częściej też przyznają, że pomagają, bo po prostu nie umieją odmawiać; taki „brak asertywności” w kwestii wolontariatu charakteryzuje też (niezależnie od płci) osoby w wieku 26 – 45 lat.

WYKRES 3. MOTYWACJE WOLONTARIUSZY.

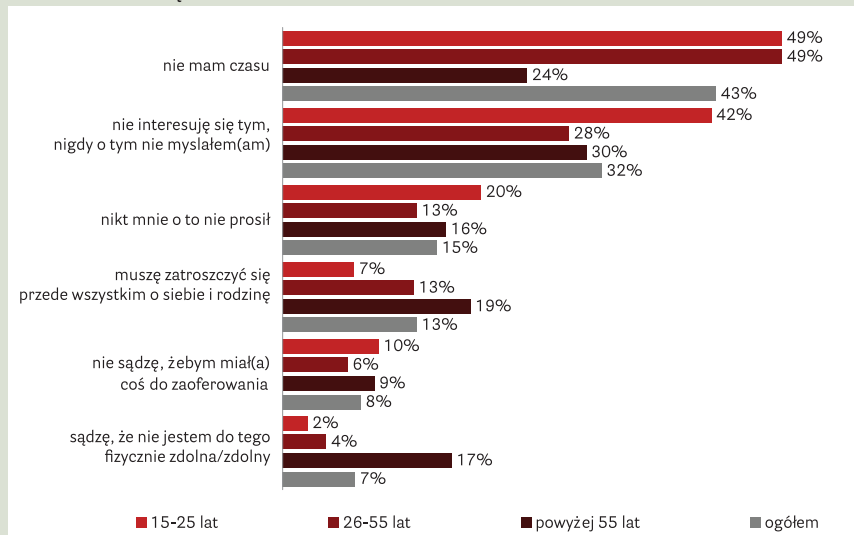


Źródło danych: Badanie „Wolontariat, filantropia, 1%”

Podstawa procentowania: respondenci deklarujący poświęcanie swojego czasu lub pracy na rzecz organizacji i grup

Respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź

WYKRES 4. NAJCZĘŚCIEJ WSKAZYWANE POWODY BRAKU ZAANGAŻOWANIA.



Źródło danych: Badanie „Wolontariat, filantropia, 1%”

Podstawa procentowania: respondenci, którzy nie poświęcali swojego czasu ani nie świadczyli pracy na rzecz organizacji i grup

Respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź

2.1.4

POWODY BRAKU ZAANGAŻOWANIA WIĘKSZOŚCI POLAKÓW

Warto jednak przyjrzeć się też bliżej biernej większości – przypomnijmy, że 84% Polaków nie angażowało się w 2010 roku w żadne działania organizacji społecznych. Najczęściej (43%) tłumaczy to brakiem czasu – mówi tak aż połowa osób w wieku do 55 lat i więcej niż połowa osób z wyższym wykształceniem. Powód ten szczególnie często jest też wymieniany – co nie dziwi – przez osoby z rodzin wielodzietnych. Znacznie rzadziej wskazują go natomiast osoby starsze, na emeryturze (one znacznie częściej niż inni po prostu obawiają się, że nie są zdolne fizycznie do zaangażowania się w jakąkolwiek pomoc: tę odpowiedź wskazało 17% osób po 55. roku życia, w porównaniu do 4% wśród młodszych).

■ patrz: WYKRES 4

Pamiętajmy jednak, że połowa osób pracujących społecznie przeznaczają na te działania maksymalnie kilkanaście godzin w skali roku – a tyle czasu wygospodaruje najbardziej nawet zajęta osoba. **Wydaje się więc, że to nie w czasie, lecz w nastawieniu leży problem; w tym kontekście bardziej wiarygodnie brzmią kolejne najczęściej artykułowane argumenty: nie interesuję się tym, nigdy o tym nie myślałem(-am) (wskazywane przez 32% badanych) oraz nikt mnie o to nie prosił (15%).**

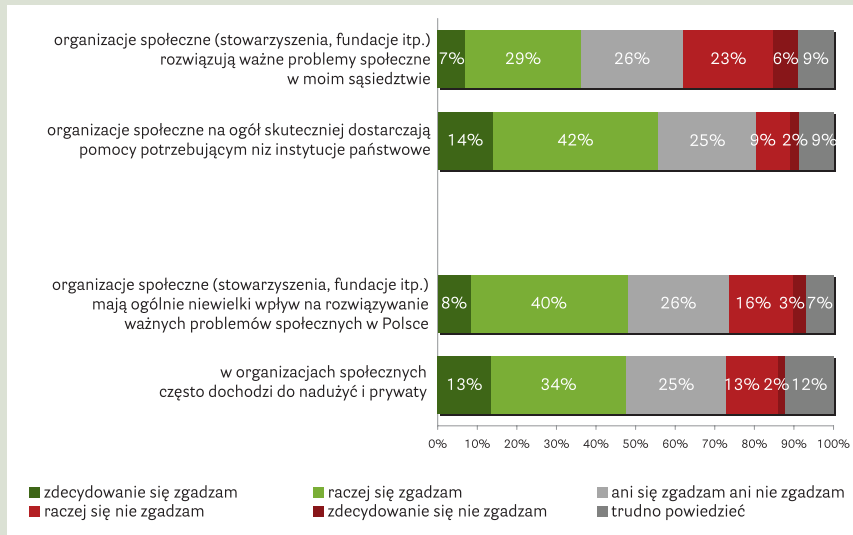
Z kolei wymieniane na czwartym miejscu uzasadnienie braku zaangażowania koniecznością zatroszczenia się przede wszystkim o siebie i rodzinę (wskazywane przez 13% badanych) współgra z wyrażanym przez trzy czwarte osób należących do kategorii „nie-wolontariuszy” przekonaniem, że *w razie problemów mogę liczyć tylko na siebie i swoich najbliższych*. Dopełniając obrazu przyczyn leżących u podstaw braku aktywności społecznej w Polsce, przypomnieć też trzeba opisywane kilka stron wcześniej niskie zaufanie do innych ludzi i małą wiarę w skuteczność wspólnych działań.

Do tego dochodzi jeszcze brak zaufania do organizacji społecznych w Polsce. Tylko niewiele ponad jedna trzecia Polaków uważa, że organizacje rozwiązują ważne problemy społeczne w ich okolicy, a połowa jest przekonana, że często dochodzi w nich do nadużyć i prywaty.

■ patrz: WYKRES 5 (str. 20)

Obraz ten może częściowo wynikać ze złych doświadczeń Polaków lub afer nagłaśnianych przez media, jednak w ogromnej większości przypadków jest wynikiem niewielkich kontaktów zwykłych ludzi z działaniami polskich organizacji pozarządowych i fragmentarycznej

WYKRES 5. OPINIE NA TEMAT ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH.



Źródło danych: Badanie „Wolontariat, filantropia, 1%”

Podstawa procentowania: wszyscy respondenci

wiedzy na temat faktycznych działań trzeciego sektora. Można się zastanawiać, czy winą należy tu obarczać Polaków czy też organizacje, jednak faktem jest, że wiedza o sektorze dużej części społeczeństwa ogranicza się tylko do wielkich akcji nagłaśnianych przez media – takich jak choćby Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy czy działania związane z pomocą humanitarną. Natomiast informacje o „trzonie” polskiego sektora pozarządowego – tysiącach małych organizacji działających na skalę lokalną – docierają do Polaków w niewielkim stopniu. Z działaniami bardzo licznych w Polsce organizacji sportowych zetknął się tylko co siódmy Polak, z organizacjami działającymi w sferze kultury, sztuki oraz nauki – zaledwie co trzynasty. Tylko jedna czwarta respondentów potwierdza, że w 2010 roku korzystała z jakichś usług lub produktów wytwarzanych przez organizacje pozarządowe.

Podejmując więc działania zmierzające do większego zaangażowania społecznego Polaków, konieczna jest zarówno praca nad postawami i opiniami Polaków (skuteczność takich działań wymaga wielu lat, może i dziesięćlatków), jak i lepsze dotarcie do społeczeństwa z informacjami i dobrymi przykładami zorganizowanych działań obywatelskich – i to nie tylko tych na wielką skalę, ale także (a może przede wszystkim) tych lokalnych. Wiedzę o tych działaniach – będącą warunkiem koniecznym, choć niewystarczającym do zaangażowania w nie ludzi – można skutecznie rozpropagować

w znacznie krótszym czasie niż wymaga go zmiana głęboko zakorzenionych postaw. Pozwoli to zmniejszyć liczbę osób nie angażujących się w działania społeczne i uzasadniających to stwierdzeniami „nigdy o tym nie myślałem” czy „nikt mnie o to nie prosił”.

2.2 ZNACZENIE PRACY SPOŁECZNEJ WOŁONTARIUSZY I CZŁONKÓW DLA FUNKCJONOWANIA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

Zaprezentowane w poprzednich rozdziałach dane ukazują skalę i specyfikę zaangażowania Polaków w działania organizacji pozarządowych. Warto uzupełnić ten obraz perspektywą samych organizacji: w jakim stopniu bazują one na działaniach swoich członków i władz, na ile angażują zewnętrznych wolontariuszy, a jaką rolę odgrywają płatni pracownicy? Czy liczba i profil osób zaangażowanych w działania organizacji zależy od obszaru lub skali działania organizacji? Jakie tematy przyciągają najwięcej wolontariuszy? Na te pytania odpowiadamy na podstawie wyników ogólnopolskiego reprezentatywnego badania „Kondycja polskiego sektora organizacji pozarządowych 2010”, w ramach którego na przełomie 2010 i 2011 roku przebadanych zostało ponad 4 tys. różnego rodzaju organizacji pozarządowych: stowarzyszeń, fundacji i innych organizacji członkowskich.

2.2.1 SPECYFIKA POLSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

Według danych oficjalnych³, w 2010 roku w Polsce zarejestrowanych było blisko 100 tys. organizacji (a biorąc pod uwagę także oddziały lokalne – nawet 112 tys.). Na tę liczbę składa się 12 tys. fundacji i 87 tys. stowarzyszeń, w tym 16 tys. Ochotniczych Straży Pożarnych.

Nie oznacza to jednak, że tyle właśnie organizacji prowadzi rzeczywiste działania – można szacować, że organizacje aktywne stanowią ok. 75%⁴ tej liczby, co oznacza, że mamy w Polsce około 70 – 80 tys. działających organizacji społecznych⁵. W ich prace zaangażowana jest bezinteresownie rzesza

3 REGON wg stanu na 01.10.2010.

4 Na podstawie ostatniej weryfikacji rejestru REGON, przeprowadzonej przez Główny Urząd Statystyczny przy okazji badań organizacji w 2008 roku.

5 Trzeba pamiętać, że sektor organizacji pozarządowych bywa różnie definiowany; stosowana często wąska definicja obejmuje tylko fundacje i stowarzyszenia (poza OSP), czyli ok. 60 tys. działających podmiotów.

osób: zarówno członków i władz, jak i wolontariuszy zewnętrznych. Wspierają ich też płatni pracownicy, jednak nie jest ich wielu, a w większości organizacji ciężar działań społecznych spoczywa na osobach nie pobierających za swoje zaangażowanie żadnego wynagrodzenia.

Zanim przejdziemy do opisu roli tych osób w organizacjach, warto zaznaczyć, że poszczególne segmenty sektora pozarządowego zasadniczo różnią się od siebie. Różnice te dotyczą nie tylko ich ogólnej charakterystyki (źródła ich finansowania, kluczowych partnerów, wsparcia społecznego, na jakie mogą liczyć), ale także podstawowych ram prawnych, które wyznaczają sposób ich działania i sprawiają, że niektóre z nich, zwłaszcza Ochotnicze Straże Pożarne, zasługują na odrębne potraktowanie. Dlatego w poniższej analizie oddzielnie będziemy prezentować dane na temat stowarzyszeń (poza OSP) i fundacji, a osobno dla specyficznej kategorii organizacji, jaką tworzą Ochotnicze Straże Pożarne.

2.2.2

ZAANGAŻOWANIE SPOŁECZNE W STOWARZYSZENIACH (POZA OSP) I FUNDACJACH

Podstawowe grupy tworzące społeczną bazę organizacji to władze organizacji (zarząd oraz – w zależności od formy prawnej – rada fundacji, rada rewizyjna, komisja rewizyjna), członkowie organizacji (tylko w przypadku stowarzyszeń, gdyż fundacje z definicji nie zrzeszają osób), wolontariusze zewnętrzni oraz płatni pracownicy.

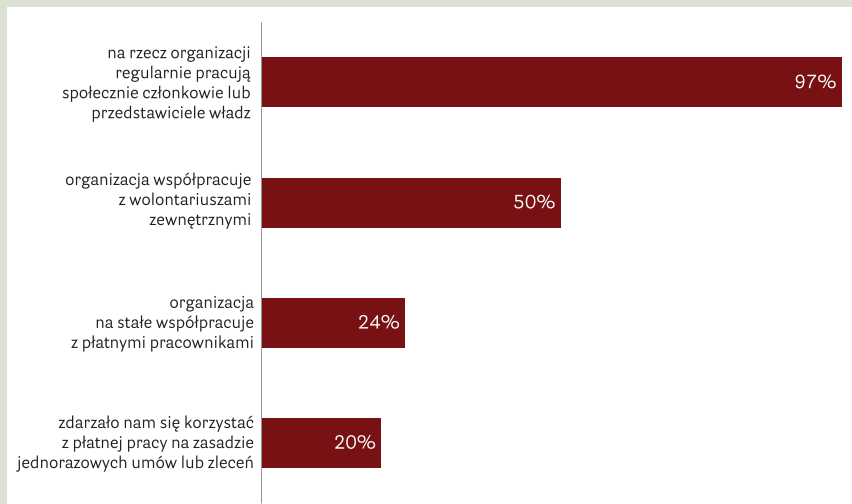
Kreśląc obraz wolontariatu w polskich organizacjach, warto na początek przyjrzeć się rolem pełnionym przez każdą z tych grup. **Okazuje się, że aż 97% organizacji korzysta z nieodpłatnej pracy swoich członków lub przedstawicieli władz, 50% wspieranych jest przez wolontariuszy zewnętrznych, tylko 24% na stałe współpracuje z płatnymi pracownikami, a kolejnych 20% korzysta z płatnej pracy na zasadzie jednorazowych zleceń.**

■ patrz: WYKRES 6

Już te podstawowe statystyki pokazują, iż polskie organizacje pozarządowe działają przede wszystkim, bazując na nieodpłatnej pracy – a więc zaangażowaniu osób, które możemy nazwać wolontariuszami: wewnętrznymi (członkowie i przedstawiciele władz) lub zewnętrznymi.

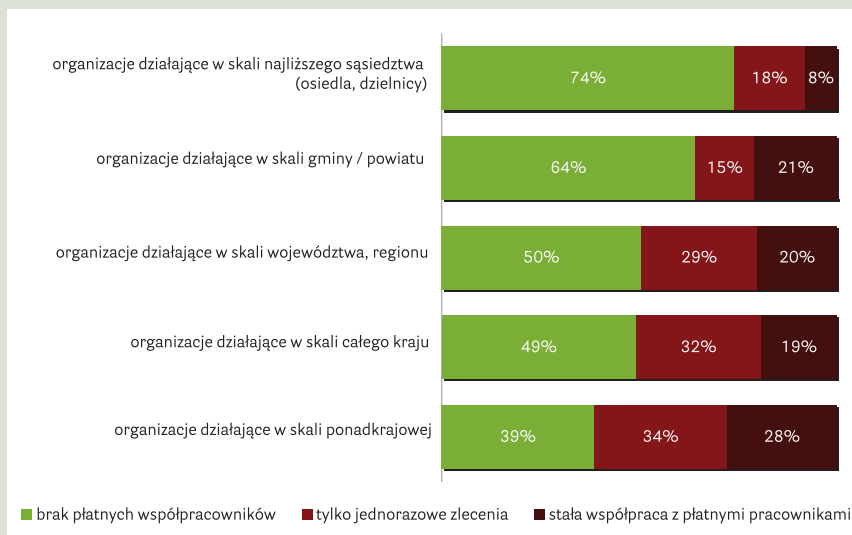
Oczywiście stopień oparcia na pracy wolontarystycznej w danej organizacji zależy od specyfiki i skali jej działania; te największe, realizujące szerego zakrojone projekty z wykorzystaniem dużych budżetów, częściej mogą

WYKRES 6. WYKORZYSTANIE PRACY SPOŁECZNEJ I PŁATNEJ W PRACACH POLSKICH ORGANIZACJI.



Źródło danych: Badanie „Kondycja Sektora Organizacji Pozarządowych w Polsce 2010”
Podstawa procentowania: wszystkie badane stowarzyszenia i fundacje (poza OSP)

WYKRES 7. PRACA SPOŁECZNA VS WSPARCIE PŁATNYCH PRACOWNIKÓW W ORGANIZACJACH RÓŻNEGO TYPU.



Źródło danych: Badanie „Kondycja Sektora Organizacji Pozarządowych w Polsce 2010”
Podstawa procentowania: wszystkie badane stowarzyszenia i fundacje (poza OSP) działające w danej skali

korzystać z zaangażowania pracowników płatnych. Wśród organizacji prowadzących działania na skalę najbliższego sąsiedztwa aż 74% opiera się wyłącznie na pracy społecznej, a mniej niż jedna piątą na stałe zatrudnia pracowników. Natomiast wśród tych działających na skalę ponadkrajową tylko 39% ogranicza się wyłącznie do pracy społecznej.

■ patrz: WYKRES 7 (str. 23)

Jednak w skali całego sektora pozarządowego niewątpliwie najważniejszą siłą napędową jest właśnie praca nieodpłatna (trzeba pamiętać, że również organizacje zatrudniające pracowników angażują w swoje działania członków i wolontariuszy). Większą rolę odgrywają tu członkowie i przedstawiciele władz organizacji niż wolontariusze zewnątrzni: nawet w organizacjach wspieranych pomocą osób z zewnątrz, członkowie i władze poświęcają organizacji przeciętnie więcej czasu niż osoby nienależące do organizacji. Oczywiście wiele jest też organizacji, gdzie proporcje pracy tych grup są odwrócone, jednak statystycznie podstawą funkcjonowania organizacji jest społeczna praca członków i władz.

Przyjrzyjmy się więc danym dotyczącym zaangażowania tych osób.

2.2.2.1

CZŁONKOWIE I WŁADZE ORGANIZACJI

Polskie stowarzyszenia zrzeszają najczęściej po kilkudziesięciu członków; tylko co piąte skupia mniej niż 20 osób, a zaledwie co szóste – ponad 100. Mniejsze są organizacje zlokalizowane na wsi (połowa zrzesza nie więcej niż 30 członków, a zaledwie co szesnasta ma ponad 100 członków), a także te działające w skali powiatu, gminy czy sąsiedzkiej (tylko co dziesiąta ma ponad 100 członków). Natomiast wśród organizacji zarejestrowanych w Warszawie (działających często w skali ogólnopolskiej, a nawet międzynarodowej) prawie jedna trzecia skupia 100 osób lub więcej.

Nie znaczy to oczywiście, że tyle osób faktycznie angażuje się w działania organizacji. Z deklaracji przedstawicieli organizacji wynika, że średnio ponad jedna trzecia tych osób to członkowie „wirtualni”: mimo formalnego członkostwa nie pojawiają się na zebraniach, nie płacą składek i praktycznie nie utrzymują kontaktów z organizacją. Tylko w co dziesiątym stowarzyszeniu wszyscy członkowie aktywnie włączają się w życie organizacji. Im większa, bardziej masowa organizacja, tym mniejszy odsetek członków faktycznie angażuje się w jej działania. W małych organizacjach, liczących do 20 członków, średnio aktywnych jest 56% członków, podczas gdy w dużych, liczących powyżej 250 członków – 45%.

Członkowie stowarzyszenia są reprezentowani przez wybierany przez walne zgromadzenie zarząd; ciało takie funkcjonuje również w fundacjach. To właśnie członkowie zarządu sprawują władzę w organizacjach: podejmują najważniejsze decyzje, reprezentują je w kontaktach zewnętrznych, pozyskują pieniądze na działalność i nimi zarządzają, a także są odpowiedzialni za to, żeby organizacja działała zgodnie z prawem. W większości organizacji liczba członków zarządu wynosi od trzech do pięciu osób. W fundacjach przeważają małe zarządy, w stowarzyszeniach – większe. Z jednej lub dwóch osób składa się zarząd co trzeciej fundacji i tylko co pięćdziesiątego stowarzyszenia.

Te właśnie dwie kategorie – członkowie organizacji oraz przedstawiciele ich władz – wykonują najwięcej pracy w ramach działań polskich stowarzyszeń i fundacji. W połowie organizacji nieodpłatną pracę na jej rzecz świadczy regularnie co najmniej siedem takich osób; w co dziesiątej organizacji jest ich 30 lub więcej. W przeciętnej organizacji osoby te łącznie przepracowują 42 godziny miesięcznie, a w jednej szóstej poświęcają na rzecz organizacji co najmniej 170 godzin, co można porównać do pracy jednej osoby na standardowym etacie.

Zaangażowanie członków i władz szczególnie widoczne jest w organizacjach działających w małych miastach i na wsi (przeciętnie na rzecz organizacji pracuje tam siedem – osiem takich osób, podczas gdy w większych miastach – pięć – sześć) oraz w organizacjach funkcjonujących już od wielu lat (w tych ponadpiętnastoletnich przeciętnie angażuje się 10 osób, w tych działających od pięciu lat lub mniej – pięć osób). Stosunkowo wiele pracy poświęcają swoim organizacjom działacze stowarzyszeń i fundacji zajmujących się ochroną zdrowia i pomocą społeczną, nieco mniej natomiast działacze z organizacji sportowych, a także tych zajmujących się rozwojem lokalnym.

2.2.2.2

WOLONTARIUSZE ZEWNĘTRZNI

Společną pracę członków i przedstawicieli władz organizacji wspierają osoby do tych organizacji nie należące, ale decydujące się nieodpłatnie angażować w ich działania – wolontariusze zewnętrzni. W 2010 roku współpracowała z nimi połowa polskich organizacji, podczas gdy dwa lata wcześniej – 44%, a cztery lata wcześniej – tylko 40%.

Potencjał wolontariatu najczęściej dostrzegany jest w organizacjach zajmujących się problematyką pomocy społecznej i usług socjalnych – aż dwie trzecie takich stowarzyszeń i fundacji współpracowało z wolontariuszami zewnętrznymi. Niewielkie jest natomiast zainteresowanie taką możliwością w organizacjach zajmujących się sprawami zawodowymi, pracowniczymi

czy branżowymi – z wolontariuszami współpracuje zaledwie co dziesiąta. Choć w organizacjach skupionych na sporcie, turystyce i hobby popularność pracy ochotniczej jest na poziomie niższym od przeciętnego (45%), to z racji dużej liczby tych organizacji właśnie wolontariusze „sportowi” stanowią najliczniejszy segment.

Zróznicowana jest też liczba ochotników angażowanych w prace stowarzyszeń i fundacji. W co dwudziestej polskiej organizacji są to tylko jedna albo dwie osoby, również w co dwudziestej – ponad 50. W przeciętnej organizacji współpracującej z wolontariuszami działa ich 10, z czego połowa jest ściślej związana z organizacją. Nie widać znaczących zależności między liczbą ochotników a polem czy skalą działania organizacji, wyraźny jest natomiast wpływ zamożności organizacji – im bogatsza, tym częściej współpracuje z wolontariuszami i tym więcej osób angażuje. Od reguły tej jest jednak jeden wyjątek: intensywną współpracę z wolontariuszami prowadzą też organizacje najbiedniejsze, które nie mają żadnych środków.

W gronie wolontariuszy wyróżnić można osoby ściślej związane z organizacją, angażujące się w jej pracę co najmniej raz w miesiącu. Co trzecia organizacja wskazuje, że ściślej związanych z nią jest mniej niż połowa spośród wszystkich wolontariuszy zewnętrznych. Stopień tak mierzonego zaangażowania zmienia się w zależności od specyfiki organizacji. W tych działających lokalnie i regionalnie średnio około dwie trzecie wolontariuszy jest ściślej związana z organizacją, w tych działających w skali ponadkrajowej – połowa.

Dobłą miarą podsumowującą zarówno liczbę wolontariuszy, jak i stopień ich zaangażowania jest liczba godzin poświęcana przez nich na rzecz organizacji. Wprawdzie jedna trzecia ankietowanych organizacji nie była w stanie podać takich wyliczeń, jednak, bazując na deklaracjach pozostałych, można szacować, że w przeciętnej organizacji współpracującej z wolontariuszami łącznie poświęcają oni w miesiącu dwadzieścia kilka godzin na pracę społeczną. Jednocześnie w co piątej takiej organizacji (a więc w 10% wszystkich polskich stowarzyszeń i fundacji) wolontariusze przepracowują miesięcznie ponad 100 godzin.

Umieszczając zaangażowanie tych osób w szerszym kontekście, warto zwrócić uwagę, że choć w przeciętnej organizacji współpracującej z zewnętrznymi wolontariuszami jest ich więcej niż pracujących społecznie członków i przedstawicieli władz, to jednak poświęcają organizacji mniej czasu niż owi wolontariusze „wewnętrzni”.

■ patrz: TABELA 1

TABELA 1. ZAANGAŻOWANIE POSZCZEGÓLNYCH KATEGORII OSÓB W NIEODPŁATNĄ PRACĘ NA RZECZ ORGANIZACJI.

	odsetek organizacji angażujących daną grupę w swoje działania	liczba osób społecznie współpracujących w przeciętnej organizacji angażującej daną grupę	łącznie liczba godzin przepracowanych przez te osoby w przeciętnej organizacji angażującej daną grupę
członkowie i przedstawiciele władz organizacji regularnie pracujący na jej rzecz	97%	7 osób	42 h
wolontariusze zewnętrzni	50%	10 osób (w tym 5 ściślej związanych z organizacją)	22 h

Źródło danych: Badanie „Kondycja Sektora Organizacji Pozarządowych w Polsce 2010”
 Podstawa procentowania: wszystkie badane stowarzyszenia i fundacje (poza OSP); mediany dla liczby osób i liczby poświęconych godzin wyliczane tylko dla organizacji współpracujących z daną grupą, które udzieliły odpowiedzi na odpowiednie pytania (z analizy wykluczono organizacje udzielające odpowiedzi „trudno powiedzieć”)

2.2.2.3

PROPORCJE PŁCI OSÓB ZAANGAŻOWANYCH W DZIAŁANIA ORGANIZACJI

Na koniec spójrzmy jeszcze na proporcje płci osób angażujących się w działania organizacji. Choć – jak widzieliśmy w rozdziale prezentującym wyniki badania Polaków – nie widać istotnych różnic między kobietami a mężczyznami w zakresie częstości angażowania swojego czasu czy świadczenia pracy na rzecz organizacji, to jednak pewne różnice widać w zakresie ról pełnionych w organizacjach.

Średnio 60% członków polskich stowarzyszeń to mężczyźni. Niejako konsekwencją tych proporcji płci jest też średnio 58%-procentowy udział mężczyzn we władzach organizacji. Inaczej jednak wygląda rozkład płci wśród wolontariuszy i płatnego personelu – tu proporcje są odwrócone, i to kobiety stanowią ok. 60% zespołu.

Analiza danych na temat członków organizacji pokazuje, że najbardziej „sfeminizowane” organizacje to te zajmujące się ochroną zdrowia, pomocą społeczną i edukacją; z kolei najwięcej mężczyzn znajdujemy w organizacjach związanych ze sportem, turystyką, rekreacją i hobby (średnio stanowią tam trzy czwarte bazy członkowskiej).

■ patrz: TABELA 2 (str. 28)

TABELA 2. UDZIAŁ Kobiet WŚRÓD OSÓB ZAANGAŻOWANYCH W PRACIE ORGANIZACJI.

	średni odsetek kobiet w poszczególnych kategoriach osób zaangażowanych w pracę organizacji
członkowie organizacji	40%
zarząd organizacji	42%
wolontariusze ściślej związani z organizacją	59%

Źródło danych: Badanie „Kondycja Sektora Organizacji Pozarządowych w Polsce 2010”

W tabeli podano średnie wartości obliczone dla wszystkich badanych stowarzyszeń i fundacji (poza OSP), które współpracują z daną grupą i udzieliły odpowiedzi na pytania dotyczące liczby zaangażowanych kobiet (z analizy wykluczono organizacje udzielające odpowiedzi „trudno powiedzieć”)

2.2.3

ZAANGAŻOWANIE SPOŁECZNE W OCHOTNICZYCH STRAŻACH POŻARNYCH

Ważnym segmentem polskiego sektora pozarządowego, a zarazem segmentem bardzo specyficznym są Ochotnicze Straże Pożarne – jedne z najstarszych organizacji społecznych, historia ich działania sięga nawet XIX wieku. Obok ratownictwa przeciwpożarowego pełnią one szereg ważnych funkcji w społecznościach, w których funkcjonują: zajmują się działalnością sportową, edukacyjną czy kulturalną. Jednocześnie działają na nieco innych zasadach niż opisane w poprzednim rozdziale stowarzyszenia i fundacje. Działają na podstawie innych przepisów (zwłaszcza ustawy o ochronie przeciwpożarowej), zaś samorząd lokalny jest ustawowo zobligowany do finansowania ich działań. Taka sytuacja prawna leży też u podstaw ich bliższych relacji z władzami samorządowymi.

Przymiotnik „ochotnicze” w nazwie organizacji nie jest tylko ozdobą – organizacje te niemal w całości opierają się na pracy społecznej. Zaledwie 5% na stałe współpracuje z płatnymi pracownikami, kolejne 6% od czasu do czasu korzysta z płatnej pracy na zasadzie jednorazowych zleceń, pozostających 89% w żaden sposób nie płaci za pracę na ich rzecz.

Praca wolontarystyczna umożliwiająca funkcjonowanie Ochotniczych Straży Pożarnych to przede wszystkim zaangażowanie samych członków tych organizacji, a w bardzo niewielkim stopniu działania wolontariuszy zewnętrznych. Członkowie i przedstawiciele władz niemal wszystkich OSP regularnie pracują nieodpłatnie na rzecz swoich organizacji – zaledwie 2% badanych OSP udzieliło innej odpowiedzi. Zanim szczegółowo opiszemy zaangażowanie tych osób, przyjrzyjmy się jednak całej bazie członkowskiej OSP.

Wielkością zbliżone są one do przeciętnych polskich organizacji – większość zrzesza po kilkadziesiąt osób: zaledwie co dziesiąta ma mniej niż 20 członków, a tylko 4% skupia ich ponad 100. Warto też podkreślić, że strażę zrzeszają prawie wyłącznie mężczyźni: w połowie nie ma żadnych kobiet, w kolejnych 45% udział kobiet nie przekracza jednej czwartej.

Większość członków faktycznie angażuje się w działania OSP. Średnio 62% to osoby aktywnie włączające się w prace organizacji. Duża część z nich regularnie nieodpłatnie pracuje na rzecz swojej organizacji: w połowie OSP takich osób jest 20 lub więcej. Jest to jednak zaangażowanie w niewielkim wymiarze czasu. W przeciętnej OSP łącznie osoby te poświęcają organizacji 36 godzin miesięcznie (a więc średnio jedna osoba przeznaczą na to ok. dwóch godzin); w co siódmej poświęcają 170 lub więcej godzin, co odpowiada czasowi pracy poświęcanemu przez jedną osobę na standardowym etacie.

Przy tak dużej liczbie członków organizacji gotowych do społecznej pracy niewielkie jest już zapotrzebowanie na wsparcie wolontariuszy zewnętrznych – z pomocy takich osób korzysta tylko co piąta OSP, angażując przeciętnie pięciu wolontariuszy, spośród których statystycznie trzech jest ściślej związanych z organizacją. W przeciętnej OSP wspieranej zaangażowaniem takich osób poświęcają oni łącznie ok. 26 godzin miesięcznie.

Ten krótki portret Ochotniczych Straży Pożarnych pokazuje nieco odmienną specyfikę ich funkcjonowania i silnie członkowski charakter, w porównaniu do pozostałych stowarzyszeń i fundacji. Niemal całość działania OSP opiera się na pracy wolontarystycznej ich członków. Marginalna jest rola płatnych pracowników, rzadko też angażowani są wolontariusze zewnętrzni.

Ogromna skala działania Ochotniczych Straży Pożarnych (w Polsce zarejestrowanych jest ich 16 tys.) i duże zaangażowanie społeczne w ich pracę sprawiają, że dzięki i poprzez OSP realizowany jest ogromny potencjał wolontariatu w Polsce.

2.3

WSPARCIE FINANSOWE DLA ORGANIZACJI

Opisana wyżej specyfika działań wolontariackich i bezinteresownej pracy na rzecz organizacji pozarządowych w Polsce nie wyczerpuje tematu zaangażowania na rzecz innych i dobra wspólnego. Polskie organizacje nie mogłyby funkcjonować bez wsparcia materialnego ze strony darczyńców, wśród których są nie tylko członkowie czy wolontariusze tych organizacji, ale również osoby, dla których jest to jedy-

na forma zaangażowania na rzecz innych. Podkreślając cały czas niewielką aktywność obywatelską Polaków na tle Europy, nie można umniejszać wagi wsparcia materialnego i filantropii, zdecydowanie bardziej powszechnej w Polsce niż wolontariat. W rozdziale tym przedstawione są zatem najważniejsze fakty dotyczące filantropii Polaków oraz roli ich wsparcia dla budżetów polskich stowarzyszeń i fundacji.

2.3.1

SKALA I SPECYFIKA POLSKIEJ FILANTROPII

W 2010 roku 54% Polaków przekazało pieniądze lub dary rzeczowe na rzecz organizacji lub inicjatyw społecznych. Nie oznacza to jednak, że tyle osób regularnie wspiera inicjatywy obywatelskie – w większości bowiem jest to działanie jednorazowe, a znacznie rzadziej polega na konsekwentnym finansowym angażowaniu się w konkretne działania.

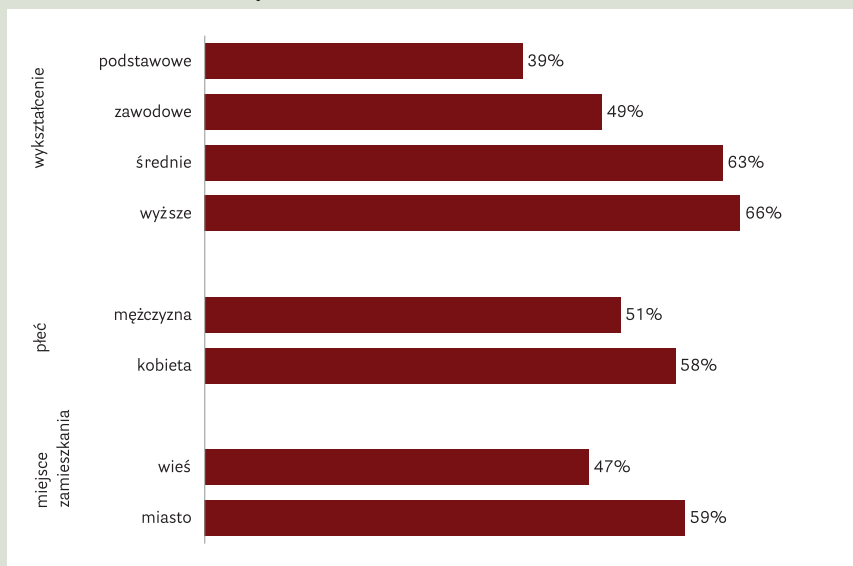
Szczegółowa analiza pokazuje, że ponad połowa osób wspierających materialnie organizacje przekazała pieniądze tylko raz – podczas finału WOŚP. Jednorazowość tego zaangażowania odślania specyfikę polskiej filantropii: bardziej „akcyjnej” niż konsekwentnej i systematycznej.

Organizacje inne niż WOŚP wspiera 23% Polaków. Przede wszystkim są to organizacje pomagające ofiarom klęsk żywiołowych oraz działające w obszarze pomocy humanitarnej – w 2010 roku wsparło je 11% Polaków (wzrost z 6% w 2009 roku, co związane jest ze styczniowym trzęsieniem ziemi na Haiti oraz powodzią w Polsce). Inne stosunkowo często wspierane organizacje to te zajmujące się pomocą charytatywną dla osób najuboższych i bezdomnych (wspierane przez 8% Polaków); ekologią, ochroną środowiska, opieką nad zwierzętami (3%, więcej niż w 2009 roku); a także organizacje i ruchy religijne, wspólnoty parafialne, misje (3%).

Podobnie jak w przypadku wolontariatu, tendencja do finansowego wspierania organizacji powiązana jest z szeregiem cech demograficznych, zwłaszcza z wykształceniem. W 2010 roku pieniądze lub rzeczowe przekazało organizacjom dwie trzecie Polaków, którzy ukończyli studia wyższe, i tylko 39% osób z wykształceniem podstawowym. Jeszcze większe zróżnicowanie widać po wyłączeniu z analiz jednorazowego wsparcia dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Inne organizacje wspierało 36% osób z wyższym wykształceniem i zaledwie 16% – 18% z wykształceniem podstawowym i zawodowym.

Na chęć wspierania organizacji wpływa też miejsce zamieszkania – filantropami częściej są osoby z miast (59%) niż mieszkańcy wsi (47%), jednak różnica ta wynika z udziału w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, budzącej większe zainteresowanie w miastach. Widoczne jest też nieco

WYKRES 8. ODSETEK OSÓB WSPIERAJĄCYCH MATERIALNIE ORGANIZACJE W KATEGORIACH WYRÓŻNIONYCH ZE WZGLĘDU NA WYKSZTAŁCENIE, PŁEĆ I MIEJSCE ZAMIESZKANIA.



Źródło danych: Badanie „Wolontariat, filantropia, 1%”
Podstawa procentowania: wszyscy respondenci z danej kategorii

częstsze wsparcie organizacji ze strony kobiet (58%) niż mężczyzn (51%). Co ciekawe, nie widać jednoznacznego wpływu dochodów na filantropię – osoby dobrze sytuowane wcale nie wspierają organizacji częściej niż te mniej zamożne.

■ patrz: WYKRES 8

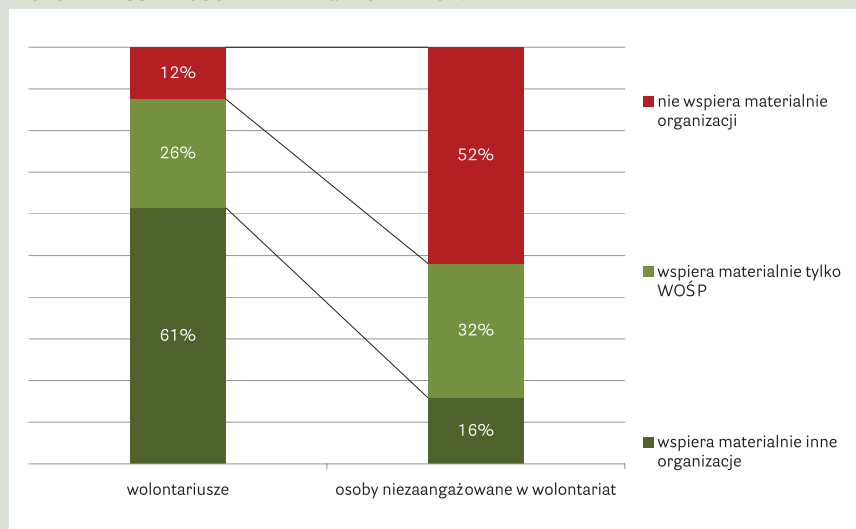
Wyraźny jest natomiast związek między wspieraniem inicjatyw społecznych a opiniami dotyczącymi relacji społecznych i celowości współdziałania. Wśród osób przekonanych, że *zwykli obywatele, działając wspólnie z innymi, mogą pomóc potrzebującym lub rozwiązać problemy swojego środowiska, osiedla, wsi lub miasta*, aż 61% wspiera materialnie organizacje, podczas gdy wśród osób nie utożsamiających się z tą opinią – zaledwie 41%. Podobnie wśród przekonanych, że *Polacy potrafią porozumiewać się między sobą, pomimo różnic, jakie ich dzielą*, znajdujemy 60% filantropów, a wśród pozostałych osób – tylko 48%. Na skłonność do wspierania działań organizacji wpływa też – co nie dziwi – opinia o samych organizacjach. Wśród osób przekonanych, że *organizacje społeczne na ogół skuteczniej dostarczają pomocy potrzebującym niż instytucje państwowe*, aż 64% przekazuje organizacjom

wsparcie materialne; wśród osób nie podpisujących się pod tym twierdzeniem – tylko 42%.

Widzimy więc podobne zależności do tych opisanych w rozdziale dotyczącym wolontariatu. Można postawić tezę, że zarówno wolontariat, jak i filantropia są przejawami ogólniejszej postawy zaangażowania społecznego, przy czym wolontariat oznacza większe natężenie tej postawy. Dane z badania pokazują, że 88% wolontariuszy jest jednocześnie filantropami (jeśli zdefiniujemy filantropię jako finansowe lub rzeczowe wspieranie inicjatyw społecznych), ale tylko 26% filantropów jest wolontariuszami. Wśród osób, które nie wspierają finansowo działań społecznych, niemal nie ma wolontariuszy (jest ich zaledwie 4%).

■ patrz: WYKRES 9

WYKRES 9. ODSETEK OSÓB WSPIERAJĄCYCH MATERIALNIE ORGANIZACJE WŚRÓD WOLONTARIUSZY I OSÓB NIEZAANGAŻOWANYCH.



Źródło danych: Badanie „Wolontariat, filantropia, 1%”

Podstawa procentowania: wszyscy respondenci z danej kategorii

2.3.2

ZNACZENIE DAROWIZN DLA FUNKCJONOWANIA POLSKICH FUNDACJI I STOWARZYSZEŃ

Pieniądże przekazywane przez osoby prywatne – zarówno w formie darowizn, jak i składek członkowskich – są składnikiem budżetu większości organizacji, jednak kwoty zebrane w ten sposób stanowią niewielką część całości przychodów trzeciego sektora. Trzeba tu przypomnieć, że polskie organizacje działają w oparciu o różnorodne środki: zarówno publiczne (uzyskane od samorządu, urzędów administracji rządowej, a także fundusze europejskie), uzyskane od osób prywatnych i firm, a także wypracowane w ramach własnej działalności gospodarczej.

W 2009 roku łącznie 74% organizacji uzyskiwało jakieś pieniądze od osób prywatnych: 61% miało przychody pochodzące ze składek członkowskich, 37% z darowizn, a 10% z kampanii i zbiórek publicznych. Żadne inne źródła finansowania nie są wśród organizacji tak powszechne, jak właśnie składki członkowskie. Ich popularność nie ma jednak odzwierciedlenia w skali uzyskiwanych w ten sposób pieniędzy.

Dla połowy organizacji wykorzystujących składki pieniądze z nich uzyskane stanowią zaledwie 10% lub mniej ich rocznego budżetu. Niewielką rolę grają też pozostałe formy wsparcia od osób indywidualnych: darowizny oraz datki przekazywane podczas zbiórek publicznych. W połowie organizacji uzyskujących jakieś środki od osób prywatnych suma wszystkich tych pozycji nie przekracza 20% ich budżetu.

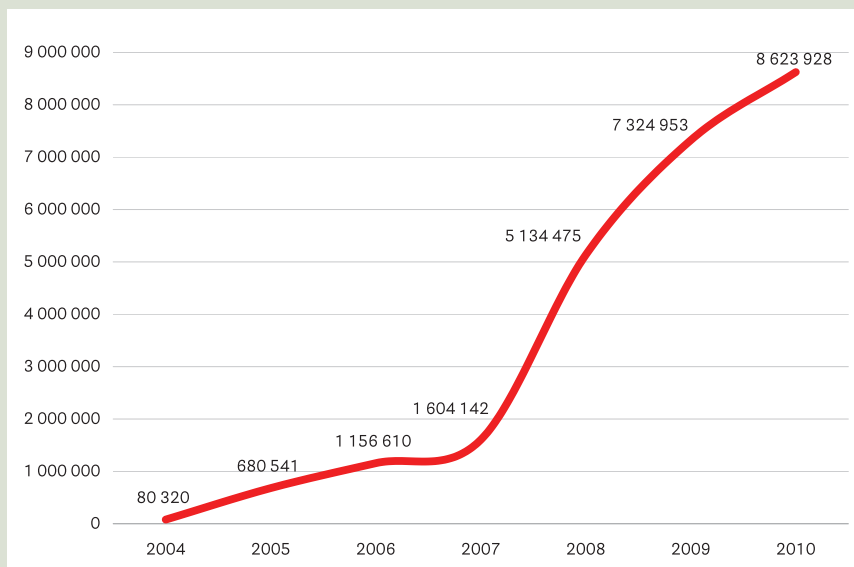
Trzeba jednak pamiętać, że struktura przychodów jest bardzo silnie związana ze skalą działania organizacji i ich zamożnością: w przypadku stowarzyszeń i fundacji dysponujących niewielkimi budżetami datki i darowizny od osób indywidualnych stanowią znacznie poważniejszą pozycję niż w przypadku organizacji zamożnych.

2.3.3

1% DLA OPP

Obok darowizn i wsparcia rzeczowego ważnym źródłem finansowym dla organizacji pozarządowych – a konkretnie dla szczególnej ich kategorii, jaką są organizacje pożytku publicznego – są od kilku lat wpływy z 1% podatku dochodowego. Trzeba tu wyraźnie podkreślić, że przekazanie 1% podatku organizacjom nie jest formą filantropii – podatnik przekazuje organizacji nie swoje pieniądze, lecz należące do państwa. Jego rolą jest jedynie podjęcie decyzji, czy chce wykorzystywać część swojego podatku na wsparcie organizacji, oraz wskazanie tej,

WYKRES 10. LICZBA PODATNIKÓW PRZEKAZUJĄCYCH 1% PODATKU NA RZECZ OPP W LATACH 2004 - 2010.



Źródło danych: Ministerstwo Finansów

która ma z tych pieniędzy skorzystać. Mechanizm ten pełni ważną funkcję – nie tylko zwiększając bazę materialną organizacji, ale też motywując podatników do zapoznania się z działaniami organizacji pożytku publicznego, co w zamierzeniu ustawodawcy ma również prowadzić do większego zaangażowania społecznego – czy to poprzez dalsze wspieranie tych organizacji (z wykorzystaniem już własnych pieniędzy), czy poprzez zaangażowanie wolontarystyczne. Z drugiej strony pojawiają się opinie, że 1% interpretowany jest przez niektórych jako darowizna, co może powodować zmniejszenie skali darowizn faktycznych. Niezależnie od rzeczywistych konsekwencji wprowadzenia tego rozwiązania, niewątpliwie 1% spowodował zwiększenie obecności organizacji w świadomości Polaków oraz umożliwił organizacjom pozyskanie dodatkowych środków. Przyjrzyjmy się zatem bliżej skali wykorzystania tego mechanizmu, specyfice osób decydujących się z niego skorzystać i organizacjom uzyskującym z niego korzyści.

Dane Ministerstwa Finansów pokazują, że w 2010 roku 1% na rzecz OPP przekazało ponad 8 mln 600 tys. osób⁶, czyli co trzeci uprawniony

6 http://www.mf.gov.pl/_files_/podatki/statystyki/za_2009/informacja_pozytek_za_2009.pdf

do tego podatnik. Jest to o blisko jedną piątą więcej niż rok wcześniej i ponad 100razy (!) więcej niż w pierwszym roku obowiązywania ustawy.

Największy wzrost liczby osób korzystających z mechanizmu 1% zanotowano w 2008 roku, kiedy w związku ze zmianą przepisów obowiązek przekazywania pieniędzy wybranym przez podatników organizacjom pożytku publicznego przejęły urzędy skarbowe.

■ patrz: WYKRES 10

Zainteresowanie mechanizmem 1% jest wyraźnie związane z wykształceniem, statusem zawodowym i zamożnością, jak również z poglądami dotyczącymi współdziałania i funkcjonowania organizacji pozarządowych. Jeden procent swojego podatku przekazała organizacjom blisko połowa osób z wyższym wykształceniem i zaledwie co dziesiąta osoba z wykształceniem podstawowym. Niewielkie zainteresowanie widać też wśród emerytów – 1% dla OPP przekazał tylko co piąty. Trzeba jednak pamiętać, że skorzystanie z tego mechanizmu wymaga od emerytów osobistego złożenia zeznania podatkowego, podczas gdy standardowo zeznanie podatkowe wypełnia za nich ZUS.

Co ciekawe, chęć przekazywania jednego procenta podatku na rzecz OPP wyraźnie zależy też od zamożności, pomimo iż podatnik przekazuje pieniądze, które i tak oddałby fiskusowi. Wśród osób deklarujących, że z trudem starcza im na codzienne potrzeby, 1% swojego podatku przekazuje mniej niż jedna piąta płatników; z kolei wśród osób, którym starcza na wszystkie wydatki, nawet te większe, przekazywanie 1% deklaruje blisko połowa badanych. Być może dopiero większa kwota „jednego procenta” przekonuje Polaków, że warto przekazać ją na wybraną przez siebie OPP.

Podobnie jak w przypadku wolontariatu czy wsparcia materialnego dla organizacji obserwujemy też duże znaczenie poglądów podatników: osoby uważające, że organizacje rozwiązują ważne problemy i że są przy tym skuteczniejsze niż instytucje państwowe, decydują się na przekazanie 1% OPP prawie dwa razy częściej niż osoby nie podzielające tych opinii. Wyraźny pozytywny wpływ ma też zaufanie do innych i wiara w celowość współdziałania.

2.3.4

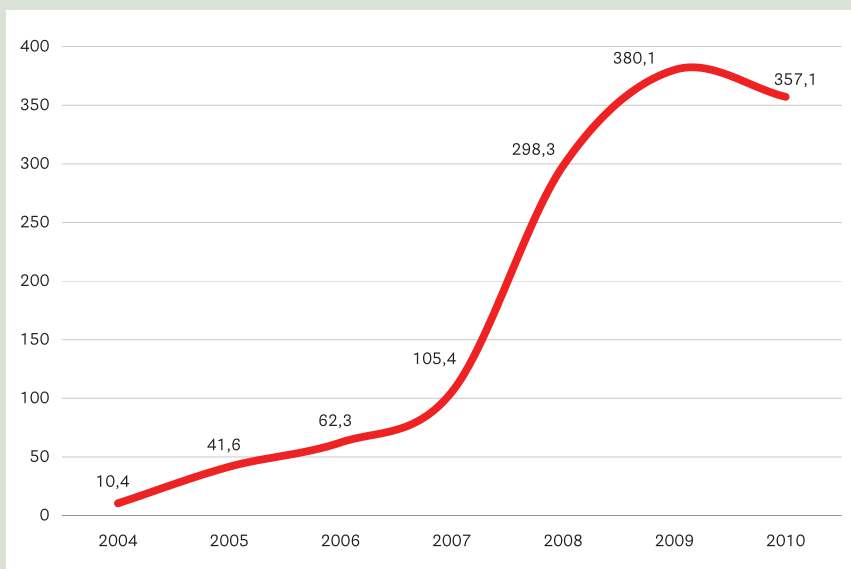
ZNACZENIE WPŁYWÓW Z 1% DLA BUDŻETÓW ORGANIZACJI

W 2010 roku środki z odpisów 1% uzyskało ponad 7 tys. organizacji pożytku publicznego. Łącznie uzyskały one 357 mln zł (jest to mniej niż rok wcześniej, co wynika m.in. z obniżenia stawek podatkowych i zmniejszenia się w konsekwencji ogólnej kwoty odprowadzonego przez Polaków podatku).

■ patrz: WYKRES 11

Patrząc na ogół polskich organizacji pozarządowych, widzimy, że z mechanizmu 1% najczęściej korzystają organizacje zajmujące się ochroną zdrowia, a także usługami socjalnymi i pomocą społeczną.

WYKRES 11. ŁĄCZNA KWOTA* ŚRODKÓW FINANSOWYCH PRZEKAZANYCH ORGANIZACJOM POŻYTKU PUBLICZNEGO W RAMACH MECHANIZMU 1% W LATACH 2004 – 2010.



*w mln złotych

Źródło danych: Ministerstwo Finansów

3. WOLONTARIAT POZA TRZECIM SEKTOREM

Przytoczona we wstępie ustawowa definicja wolontariatu nie ogranicza go do aktywności w organizacjach pozarządowych. Zarówno ustawa, jak i potoczne rozumienie słów „wolontariusz” czy „osoba zaangażowana społecznie” uwzględniają też inne konteksty działalności społecznej. **Bezinteresowne działania wykraczające poza relacje rodzinno-przyjacielskie, w szczególności te na rzecz szerszych grup czy społeczności lokalnych, realizowane też mogą być w kościołach i związkach wyznaniowych, a także w obrębie administracji publicznej.** Poniżej przedstawiamy więc pokrótce najważniejsze dane na temat tej aktywności. Rozdział dotyczący aktywności w Kościele oparty jest na deklaracjach Polaków wyrażonych w badaniu sondażowym, natomiast dane o wolontariacie w administracji publicznej pochodzą od urzędników i zebrane zostały w ramach badania „Monitoring współpracy Urzędów i ich jednostek podległych i nadzorowanych z sektorem pozarządowym za 2009 r.”.

3.1 WOLONTARIAT W KOŚCIELE / ZWIĄZKACH WYZNANIOWYCH

Opisana w rozdziale „Zaangażowanie Polaków w wolontariat” grupa wolontariuszy to osoby poświęcające swój czas i pracę na rzecz różnego rodzaju organizacji – w tym także na rzecz organizacji i ruchów religijnych, wspólnot parafialnych, misji. W 2010 roku około 0,5% Polaków angażowało swój czas w działania tego rodzaju grup. Wśród innych organizacji wskazywanych przez wolontariuszy były też stowarzyszenia czy fundacje zajmujące się pomocą charytatywną czy wsparciem dla ofiar klęsk

żywiolowych – zapewne również w tych pozycjach kryją się organizacje związane z Kościołem katolickim lub innymi.

Jednak zarówno Kościół katolicki, jak i inne związki wyznaniowe, obok tworzenia lub wspierania organizacji społecznych dają ludziom również inną przestrzeń aktywności nie nakierowanej na interes własny czy własnej rodziny – bezpośrednio w ramach samego Kościoła lub związku.

W 2010 roku co dziesiąty Polak poświęcił nieodpłatnie swój czas lub pracował na rzecz Kościoła lub związku wyznaniowego – jest to podobny wynik, jak w roku ubiegłym. Tego rodzaju zaangażowanie przede wszystkim widoczne jest na terenach wiejskich, gdzie na rzecz Kościoła pracowało 15% osób, podczas gdy w miastach wskazania są na poziomie 7% – 8%. Wyraźnie widać też zróżnicowanie geograficzne. W Polsce wschodniej swój czas Kościołowi poświęciło 21% mieszkańców, w Polsce południowo-wschodniej – 13%, w pozostałych regionach natomiast znacznie mniej. W przeciwieństwie do wolontariatu w organizacjach, skłonność do pracy na rzecz Kościoła czy związków wyznaniowych nie zależy od wykształcenia ani wieku badanych. Niewielkie różnice widać natomiast między osobami różnej płci (kobiety – 12%, mężczyźni – 8%), wyraźne są różnice związane z wielkością rodziny: na rzecz Kościoła swój czas lub pracę poświęcała co piąta osoba z rodzin pięcioosobowych lub większych i tylko co czternasta z tych liczących jedną lub dwie osoby. Widoczne są więc zależności podobne do tych związanych z religijnością Polaków; bądź co bądź zaangażowanie na rzecz Kościoła jest pochodną zaangażowania religijnego.

3.2 WOLONTARIAT W ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

3.2.1 SZACUNKOWA LICZBA WOLONTARIUSZY W ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie wolontariusze mogą być zaangażowani nie tylko w działania organizacji pozarządowych czy kościelnych i wyznaniowych, ale także w prace organów administracji publicznej, zarówno rządowej, jak i pozarządowej. Mogą więc pracować w urzędach centralnych, wojewódzkich, w administracji samorządowej każdego szczebla, a także w podległych im instytucjach, takich jak szkoły, muzea czy szpitale.

■ patrz: TABELA 3

TABELA 3. PODSTAWOWE DANE NA TEMAT WOLONTARIUSZY W RÓŻNYCH TYPAH URZĘDÓW ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ.

		odsetek urzędów, które zawarły porozumienia z wolontariuszami	łączna liczba wolontariuszy	porozumienia poniżej 30 dni	porozumienia 30-dniowe i dłuższe
administracja rządowa	ministerstwa	56%	135	1%	99%
	urzędy centralne	23%	137	45%	55%
	urzędy wojewódzkie	31%	42	2%	98%
	administracja zespolona w województwach	33%	26	8%	92%
samorząd terytorialny	urzędy marszałkowskie	64%	857	18%	82%
	starostwa powiatowe	25%	1 730	27%	73%
	miasta na prawach powiatu	59%	5 571	56%	44%
	gminy miejskie (oprócz miast na prawach powiatu)	18%	1 411	12%	88%
	gminy miejsko-wiejskie	10%	1 461	40%	60%
	gminy wiejskie	4%	943	19%	81%

Źródło danych: Badanie „Monitoring współpracy Urzędów i ich jednostek podległych i nadzorowanych z sektorem pozarządowym za 2009 r.”

Wyniki badania prowadzonego wspólnie przez Departament Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz Stowarzyszenie Klon/Jawor¹ pokazują, że łącznie we wszystkich urzędach publicznych w 2009 roku współpracowano z ok. 12 tys. wolontariuszy.

Większość tych osób zaangażowana jest w działania samorządu terytorialnego – ponad 5 tys. działa w urzędach miast na prawach powiatu lub podległych im instytucjach (z tego ponad 2 tys. w Łodzi!), blisko 2 tys. w starostwach powiatowych, po ok. 1,5 tys. w gminach miejskich i miejsko-wiejskich i zaledwie niecały 1 tys. we wszystkich polskich gminach wiejskich. Zaledwie 4% gmin wiejskich angażowało w 2009 roku wolontariuszy,

1 „Monitoring współpracy Urzędów i ich jednostek podległych i nadzorowanych z sektorem pozarządowym za 2009 r.”

podczas gdy wśród miast na prawach powiatu było ich aż 59%. Trzeba pamiętać, że w tych ostatnich liczba różnych urzędów i podległych jednostek potencjalnie potrzebujących wolontariuszy (takich jak muzea czy szpitale) jest nieporównanie większa niż w niewielkich gminach wiejskich.

Natomiast w administracji rządowej, pomimo stosunkowo dużego zainteresowania wolontariatem (korzysta z niego ponad połowa ministerstw i około jednej trzeciej urzędów na szczeblu wojewódzkim), łącznie w 2009 roku zaangażowano zaledwie ok. 300 wolontariuszy. Tak mała liczba jest konsekwencją niewielkiej – w porównaniu do samorządu terytorialnego – liczby urzędów administracji rządowej. Warto też zauważyć, że dominuje tu długotrwała współpraca z wolontariuszami – niemal wszyscy oni związani są z urzędami przez co najmniej miesiąc. W samorządzie terytorialnym stosunkowo więcej jest wolontariuszy angażujących się na krótki czas. Oprócz gmin miejsko-wiejskich, gdzie odsetek takich krótkich umów równy jest tylko 12%, w pozostałych typach gmin odsetek ten jest na poziomie 20% – 30%. W miastach na prawach powiatu umowy krótsze niż miesiąc stanowią ponad połowę wszystkich umów – jednak gdy z analiz wyłączymy Łódź (w której współpracowano z ponad 2 tys. wolontariuszy, niemal wyłącznie krótkoterminowo), odsetek ten spada do 30%. Można przypuszczać, że w samorządzie terytorialnym, zwłaszcza na poziomie regionalnym i lokalnym, wolontariusze częściej angażowani są do krótkich akcji czy imprez, podczas gdy w administracji rządowej działają w formach bardziej przypominających staże.

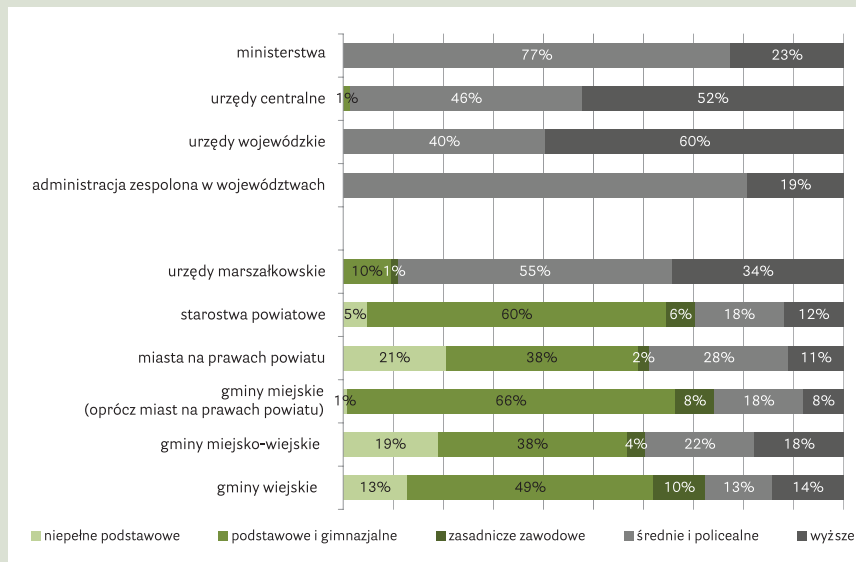
3.2.2

CHARAKTERYSTYKA WOLONTARIUSZY ZAANGAŻOWANYCH W DZIAŁANIA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Widzieliśmy wcześniej, że wśród wolontariuszy angażujących się w działania organizacji pozarządowych stosunkowo dużo jest osób z wyższym wykształceniem, a także młodych. I o ile podobny obraz wyłania się z analiz danych o wolontariuszach w administracji rządowej, o tyle w samorządzie terytorialnym wygląda on zupełnie inaczej.

W ministerstwach, urzędach centralnych i urzędach na poziomie wojewódzkim wśród wolontariuszy praktycznie nie ma osób z wykształceniem poniżej średniego. Dominują osoby z wykształceniem średnim, a w urzędach wojewódzkich aż 60% wolontariuszy stanowią osoby z dyplomem magistra. Zupełnie inaczej jest w administracji samorządowej. Na szczeblu wojewódzkim silna jest wprawdzie nadal przewaga wolontariuszy dobrze wykształconych, jednak już na poziomie powiatowym i gminnym odsetek osób z wykształceniem wyższym

WYKRES 12. STRUKTURA WYKSZTAŁCENIA WOLONTARIUSZY W ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ.



Źródło danych: Badanie „Monitoring współpracy Urzędów i ich jednostek podległych i nadzorowanych z sektorem pozarządowym za 2009 r.”

Podstawa procentowania: wszyscy wolontariusze pracujący w urzędach danego typu

spada do poziomu ok. 10% – 20%, a osób z wykształceniem średnim – do poziomu nie wyższego niż 20% – 30%. Ta struktura wykształcenia charakterystyczna jest też dla miast na prawach powiatu, mimo iż wydawałoby się, że nie brakuje tam młodych absolwentów szkół nastawionych entuzjastycznie do wolontariatu.

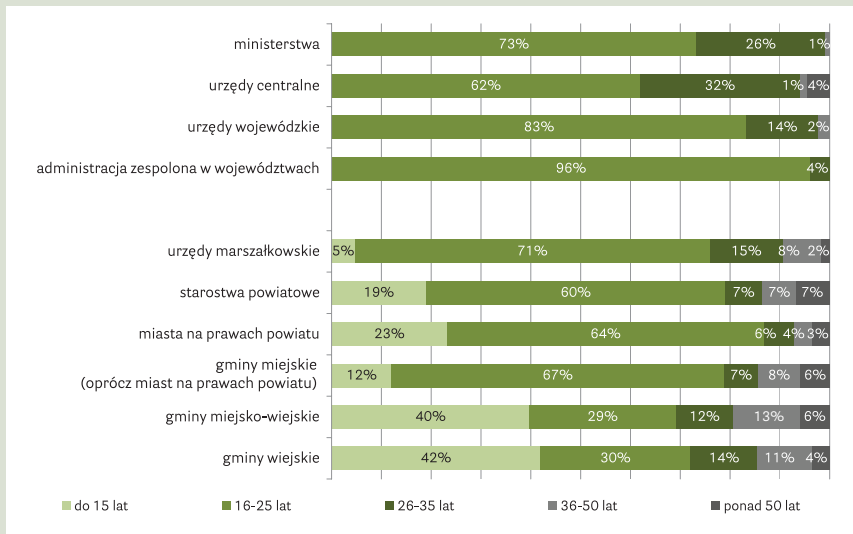
■ patrz: WYKRES 12

Różnice między administracją rządową a samorządem widoczne są też w strukturze wieku wolontariuszy. W urzędach wojewódzkich i administracji zespolonej w województwach w działalność wolontariacką angażują się niemal wyłącznie osoby w wieku 16 – 25 lat; w urzędach szczebla centralnego dołączają do nich – choć wciąż stosunkowo rzadko – osoby w wieku 26 – 35 lat.

■ patrz: WYKRES 13 (str. 42)

Natomiast w samorządzie terytorialnym, pomimo przewagi liczebnej osób w wieku 16 – 25 lat, wyraźnie zaznacza się aktywność osób najmłod-

WYKRES 13. STRUKTURA WIEKU WOLONTARIUSZY W ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ.



Źródło danych: Badanie „Monitoring współpracy Urzędów i ich jednostek podległych i nadzorowanych z sektorem pozarządowym za 2009 r.”

Podstawa procentowania: wszyscy wolontariusze pracujący w urzędach danego typu

szych (do 15. roku życia) i starszych: nie tylko w wieku 36 – 50 lat, ale i powyżej pięćdziesiątki. Obecność najmłodszych i najstarszych wolontariuszy szczególnie widoczna jest w najmniejszych gminach – wiejskich i miejsko-wiejskich.

PODSUMOWANIE

Předstawione w tym opracowaniu dane na temat zaangażowania społecznego pokazują, że choć zaobserwować można sygnały pewnego zwiększenia aktywności Polaków, to jednak na tle Europy wypadamy ciągle dość blado. Co szósty Polak poświęca swój czas lub świadczy pracę na rzecz organizacji lub grup społecznych; co drugi wspiera materialnie (choćby raz do roku) jakieś inicjatywy pozarządowe. Jednocześnie co trzeci podatnik pamiętał w 2010 roku o przekazaniu 1% swojego podatku na rzecz jakiejś organizacji pożytku publicznego.

Niewielka aktywność Polaków jest w dużej mierze konsekwencją głęboko zakorzenionych postaw i opinii na temat relacji międzyludzkich oraz celowości współdziałania. Niski poziom wzajemnego zaufania i wiary w skuteczność inicjatyw społecznych, a także brak przyzwyczajzeń związanych z „braniem spraw w swoje ręce” powodują, że większość osób nie decyduje się na zaangażowanie społeczne, wyjaśniając często, że „taki pomysł w ogóle nie przyszedł im do głowy” i „nikt ich o to nie prosił”. Wprawdzie to brak czasu jest najczęściej wskazywaną przyczyną braku aktywności, jednak wiele rodzajów aktywności wolontarystycznej nie wymaga poświęcenia dużej jego ilości, o czym świadczą odpowiedzi osób, które w wolontariat jednak zdecydowały się zaangażować. Z kolei w zakresie wsparcia materialnego organizacji barierą nie jest niski poziom dobrobytu – odsetek osób deklarujących przekazanie pieniędzy lub darów rzeczowych nie różni się zasadniczo w grupach o różnym stopniu zamożności.

W Polsce działa kilkadziesiąt tysięcy organizacji pozarządowych, które w znacznej mierze opierają swoje działania właśnie na pracy społecznej członków oraz wolontariuszy zewnętrznych. Jednak połowa organizacji (51%) wskazuje, że jednym z odczuwalnych problemów jest brak osób gotowych bezinteresownie angażować się w działania organizacji.

Niewątpliwie więc wielkim wyzwaniem dla organizacji pozarządowych i instytucji publicznych – nie tylko w czasie trwania Europejskiego Roku Wolontariatu, ale i wiele lat po jego zakończeniu – jest zmiana postaw dotyczących współdziałania i podniesienie poziomu wiedzy na temat aktywności inicjatyw pozarządowych; ważną rolę w tym zakresie odegrać mogą szkoły prowadzące rzetelną edukację obywatelską. Dzięki takim działaniom może uda się nie tylko zwiększyć zainteresowanie zaangażowaniem społecznym w Polsce, ale też połączyć osoby mówiące, że „nikt ich nie prosił o pomoc” z organizacjami narzekającymi na brak osób chętnych do działania.

SERIA „BADANIA AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ”
TO RAPORTY I EKSPERTYZY POWSTAJĄCE NA PODSTAWIE
BADAŃ STOWARZYSZENIA KLON/JAWOR, PROWADZONYCH
OD 10 LAT.

ZNAJDUJĄ SIĘ W NICH DANE Z BADAŃ, ANALIZY
I KOMENTARZE NA TEMAT AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ
POLAKÓW, KONDYCJI SEKTORA POZARZĄDOWEGO
ORAZ DANE O WSPÓŁPRACY NGO Z ADMINISTRACJĄ
PUBLICZNĄ. WSZYSTKIE CHARAKTERYZUJĄ SIĘ
PRZYSTĘPNYM JĘZYKIEM, PRZEJRZYSTĄ STRUKTURĄ,
WYKRESAMI I TABELAMI ILUSTRUJĄCYMI ICH TREŚĆ,
A PRZEDĘ WSZYSTKIM CIEKAWYMI WNIOSKAMI.

RAPORTY Z SERII „BADANIA AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ”
(DOSTĘPNE NA civicpedia.ngo.pl):

- WSPÓŁPRACA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH
I ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ W ROKU 2009
- PODSTAWOWE FAKTY O ORGANIZACJACH
POZARZĄDOWYCH W ROKU 2010
- ZAANGAŻOWANIE SPOŁECZNE POLAKÓW W ROKU 2010:
WOLONTARIAT, FILANTROPIA, 1%

